Nr. 281. Należytość pocztowa opłac… …ów, czwartek 8 grudnia 1927. Rok XLVI.

Prenumerata
Bez odn…
Z odnos…n'e.
Z przes. poczt…
Zagranicą. . .
20 gr. Cena
Adres Redak…
ul. Wielopole …
Telefon Nr 3542 i 4450.
Adres Administracji:
ul. Wielopole L. 1.
Telefon Nr 1572, 3542 i 1198.
Nr. czeku PKO. 400.409.

…OWA REFORMA

wychodzi codziennie o godzinie 2 po południu

W Genewie.

Kraków, 6 grudnia.

Otwarta wczoraj czterdziesta ósma sesja Rady Ligi Narodów będzie jedną z najważniejszych z pośród dotychczasowych. Przyczyną tego jest energja, z jaką obie bezpośrednio zainteresowane strony zdecydowane są wytoczyć i zastępować na forum Rady sprawę polsko-litewskiego sporu.

Wskutek energji i stanowczości, jaką w tej sprawie rozwinął marszałek Piłsudski, nikt już chyba z zebranych obecnie w Genewie matadorów nie łudzi się tem, że uda się Radzie prześlizgnąć po powierzchni tej sprawy i odroczyć ją pod taką czy inną formą do jakiegoś późniejszego, nieokreślonego terminu. Wszyscy rozumieją, że **cierpliwość Polski jest wyczerpana**, co więcej uznają, bo uznać muszą, że **zarówno logika jak formalne prawo są w stu procentach po stronie żądań polskich.**

Od lat siedmiu wytwarzana i podtrzymywana przez rządy litewskie fikcja stanu wojennego z Polską musi się tak lub inaczej skończyć. Rozumieją to jednakowo jasno wszyscy, bez względu na stosunek każdego z osobna do Polski. Jednakowoż Litwa chce „drogo sprzedać“ tę swoją fikcję, domagając się nie mniej i nie więcej, jak tylko Wilna i to jeżeli już nie wprost jego odstąpienia państwu kowieńskiemu, to przynajmniej uznania, że „de jure“ powinno ono do niego należeć. Że jakiekolwiek nawet najłagodniejsze zastrzeżenia co do Wilna są dla Polski nie do dyskusji, to jasne chyba dla wszystkich. Ale także i dla mocarstw, w Radzie Ligi siedzących zastrzeżenia tego rodzaju powinnyby być także tem, o czem się nie mówi. Wszak mocarstwa te uznały już oficjalnie faktycznie istniejące granice Polski i teraz uznania tego **w żaden sposób i w żadnej formie nie mogą chyba zmieniać.**

Z tych racyj też można z góry odrzucić pochodzącą ze źródeł niemieckich pogłoskę o ułożonym rzekomo planie takiego rozwiązania kwestji polsko-litewskiej, że Litwa nawiąże normalne stosunki pokojowe z Polską w zamian zaś za to otrzyma w dotyczącym protokole zastrzeżenie, że Wilno powinno do niej należeć. Jak wyżej powiedziano, tego rodzaju załatwienie sprawy byłoby nie tylko dla Polski niemożliwem do dyskusji, lecz także dla mocarstw zastąpionych w paryskiej konferencji ambasadorów, która aktem z dnia 14 marca 1924 uznała wschodnie granice Polski.

Właściwie cała sprawa jest tak jasną z punktu widzenia zarówno stanu faktycznego jak istniejących aktów międzynarodowych bezsporną, że gdyby mimo to gładkie i zgodne z logiką załatwienie jej definitywne w Radzie Ligi miało natrafić teraz na jakieś trudności, to znaczyłoby tylko, że wysokie to kolegjum wzięło sobie do serca sprawę dalszej karjery politycznej pana Waldemarasa, którą pragnie ochraniać przed wszelkiem zepsuciem. Ponieważ zaś takiej niedorzeczności nie można imputować członkom Rady Ligi, przeto należy oczekiwać, że w najbliższych dniach orzeczeniem równie słusznem jak ostatecznem usunie ona tę sprawę raz **na zawsze** ze swoich wokand.

Jakkolwiek ani p. Stresemann ani działający za kulisami p. Litwinow nie należą do grupy przyjaciół Polski, to jednak trudno przypuścić, aby ktokolwiek z nich chciał brać sprawę p. Waldemarasa za swoją z tego prostego powodu, że **jest ona z góry przegraną i całkowicie beznadziejna.** Jeżeli więc nawet ze strony niemieckiej okazuje się stosunkowo wiele zrozumienia dla słuszności i umiarkowania polskiego żądania, to tem bardziej należy i wolno oczekiwać tego samego od wszystkich innych członków Rady.

Tak więc wiele przemawia za tem, że tym razem spór polsko-litewski będzie ostatecznie pogrzebany i oba państwa wejdą nareszcie na jedynie rozumną drogę sąsiedzkiego, przyjaznego i lojalnego współżycia. Dla Litwy wyniknie stąd wielka korzyść, ponieważ dopiero od chwili pogodzenia się z Polską będzie ona mogła prowadzić politykę rozumną i naprawdę zgodną zarówno ze swojem położeniem geograficznem jak ze swojemi potrzebami narodowemi kulturalnemi jak gospodarczemi. Zapewne ani osobisty autorytet p. Waldemarasa **ani jego regime takiego ciosu, jakim byłaby dla nich konieczność nawiązania z Polską normalnych stosunków pokojowych, nie wytrzymaja**, ale na upadku obecnego regime'u Litwa może tylko zyskać, wracając do parlamentaryzmu, demokracji i spokojnego życia.

Całości i suwerenności państwa litewskiego nie grozi ze strony Polski absolutnie żadne niebezpieczeństwo. Wynika to zarówno z wielokrotnych najbardziej autorytatywnych oświadczeń polskich jak z ogólnego położenia politycznego w tej części Europy.

To też jeżeli zdrowy rozsądek w polityce odgrywa jakąkolwiek, chociażby najskromniejszą rolę, to należy spodziewać się, że tym razem skończy się fikcja roszczeń litewskich do Wilna dla samej Litwy najszkodliwsza i najbardziej niebezpieczna.

—o§o—

Kwestja polsko-litewska

głównym przedmiotem rozmów polityków.

Wysuwanie dziwnego projektu porozumienia polsko-litewskiego.

Wiedeń, 6 grudnia (PAT). „N. Fr. Presse“ donosi z Genewy: **Głównym przedmiotem konferencyj polityków była kwestja polsko-litewska.** Przygotowuje się w głównych zarysach **porozumienie.** Liga Narodów zaleci Polsce i Litwie **podpisanie protokółu, uznającego stan wojenny za ukończony.** Litwa będzie miała jednak prawo dodać do tego protokółu **oświadczenie, że nie uznaje przyłączenia Wilna do Polski.** Czy rozwiązanie to przyniesie duże korzyści, nie jest pewnem, ponieważ jednak mocarstwom głównie zależy na formalnem zlikwidowaniu **stanu wojennego, nastąpi rozwiązanie konfliktu w sposób powyżej oznaczony.**

—o—

Konferencja Zaleskiego ze Stresemannem i Litwinowem.

Genewa, 6 grudnia. Szwajcarska Agencja Tel. donosi, że wczoraj w godzinach wieczornych miała miejsce rozmowa **ministrów Stresemanna i Zaleskiego.** Omawiali oni sprawę **polsko-niemieckich rokowań handlowych, oraz stosunków w Europie wschodniej.** Ministrowie stwierdzili, że rokowania handlowe przybrały **pomyślny obrót.** Byli oni również **zgodni** co do tego, że pomiędzy państwami Europy wschodniej **utrzymane być winny normalne pokojowe stosunki.** Następnie minister Zaleski **przyjął komisarza ludowego Litwinowa, z którym naradzał się w sprawie konfliktu polsko-litewskiego.**

Francja, Rosja i Niemcy za zniesieniem stanu wojennego pomiędzy Polską a Litwą.

Paryż, 6 grudnia (PAT) Havas donosi: **Sowiecka agencja oficjalna TAS** ogłasza komunikat, **stwierdzający, że Briand, Litwinow i Stresemann uznali podczas rozmów za rzecz konieczną zniesienie stanu wojennego między Polską a Litwą.**

Bezskuteczna konferencja Chamberlaina z Litwinowem w sprawie rosyjsko-angielskich stosunków dyplomatycznych.

Genewa, 6 grudnia (PAT). Rozmowa pomiędzy **Chamberlainem a Litwinowem**, która trwała prawie godzinę, **nie doprowadziła do żadnego pozytywnego wyniku.** Obaj mężowie stanu rozmawiali na temat możliwości ponownego podjęcia **stosunków dyplomatycznych pomiędzy Anglją a Rosją.** Chamberlain **potwierdził** przedstawione w ostatniem przemówieniu Baldwina warunki nawiązania stosunków dyplomatycznych między obu państwami, Litwinow **nie mógł jednak udzielić formalnego przyrzeczenia na pewne żądania, wysunięte przez Chamberlaina, wobec czego rozmowa nie doprowadziła do żadnego uzgodnienia poglądów.**

Intrygi Sowietów.

(Telegram własny „N. Reformy“).

Paryż, 6 grudnia. We wczorajszym „Matinie“ pisze Arnold Rechberg, że **sowiety rozwijają w Berlinie silną agitację**, aby **nie dopuścić do żadnego zbliżenia** z jednej strony pomiędzy Berlinem a Warszawą, a z drugiej pomiędzy Berlinem, Paryżem a Londynem. W tym celu sowiety skoalizowały się **ze skrajną prawicą niemiecką**, z którą występują wspólnie, aby **sprowokować za wszelką cenę wojnę Polski z Litwą**, a Litwa daje się posłusznie używać za narzędzie tej zbrodniczej prowokacji.

ANTONI KOTULSKI.

DWA MŁYNY.

(Dokończenie).

— Uj, co to jest? Mikołaj ma źle w głowie. Po co on ma stać? On mi niepotrzebny. A Mikołaj będzie w nowym magazynierem. Czego Mikołaj się boi?

— Ja w starym za darmo będę robił. Tylko coby on stał... Łaski się pańskiej dopraszam...

— Nu, po co on Mikołajowi? On ma jeszcze dobrą dębinę, ona mi się przyda. Uj, bardzo mi się przyda. Niech Mikołaj idzie do domu, a jutro pomoże przy rozbiórce. Nu, niech Mikołaj już idzie.

Chłop pokłonił się i odszedł. Nie klnął nawet. Wrócił do młyna i cicho położył się na pryczy. Nieszczęście go do niej przybiło. Leżał nieruchomo, jak drewno. Jeno myśl obracała się zwolna, jak koło młyńskie, uderzając skrzydłami o nieprzezwyciężoną zaporę Przeznaczenia. Łamała się w drzazgi, a jednocześnie przypominała wszystko. I beztroskie dzieciństwo i chwile szczęścia z Paraską i serdeczny ból, długie lata pracy i nędzę obecną. Szarpała się, jak pies na łańcuchu, jak ptak w klatce zamknięty. Aż z zakamarków mózgu wyszła jedna, czarna, potężna, jak noc. Wytrwale, spokojnie zmiatała inne, sadowiąc się na ich miejscu. Skalnym złomem zawisła nad nim nieubłaganie, jak śmierć. A za młynem huczała Łemiawa... jak dawniej, jak zawsze...

Rano nadeszli chłopi z siekierami do rozbiórki. Mikołaj wydawał się spokojny. Zaprowadził ich na górę. Dach mieli zrzucać. Nie spieszyli się. Pogwar szedł wśród nich.

— Oto i doczekał się stary. Przeżył wielu i cóż z tego. Teraz z niego ni źdźbła nie stanie.

— Godnego ma następcę — dorzucali inni. — Ten dopiero potrwa...

— I stary mógłby stać jeszcze długo. Ale cóż robić. Żydowi zachciało się dębiny. On tu pan.

Mikołaj nie słuchał. Zszedł powoli na dół i skierował się w stronę folwarku. Tymczasem chłopi zabrali się do roboty. Stuknęły siekiery i omszały dach kawałami zsuwał się w dół, ukazując szczerniałe wiązania krokwi. Mchy sypały się z niego i miękko spadały na ziemię. Niekiedy zgrzytnął zardzewiały gwóźdź. Niszczało dzieło praojców na rozkaz nowego pana.

Młynarz spiesznie wracał z folwarku. W wyblakłych, siwych oczach czaił się jakiś podstęp. Stanął przed młynem. Część dachu zwisała już, jak bezwładne ramię starca.

— Hej, ludy! — zawołał gromko.

Załamał się łoskot siekier i umilkł.

— A co tam? — odpowiedziano mu z góry.

— Pan przykazał, żebyście szli na folwark. Drzewo przywieźli z lasu. Obrabiać trzeba.

Pomruczeli chłopy, zaczęli schodzić.

— To ci żydowska robota. Jeszcze jednej człowiek nie skończył, a już do drugiej go wołają.

— Zwyczajnie, żyd. Dwie sroki chciałby odrazu za ogon złapać.

— Czort go pobral — życzył pobożnie trzeci.

Szli powoli, nie kwapiąc się. Bo i po co — do żydowskiego?

Mikołaj zaczekał, aż zniknęli za zakrętem. Wtedy ożywił się. Wszedł do młyna. Oczy paliły się korączką, ręce drżały. Szedł, jak lunatyk. Aż zatrzymał się przy zastawach, które zamykały ujście kanału. Przyklęknął, podciągnął jedną do góry i umocował drewnianym kołkiem. Zaskrzypiało koło, wprawione w obrót spadającym strumieniem. Otworzył drugą i trzecią. Koło obracało się szybciej, coraz szybciej. Młyn huczał. A Mikołaj wstał i szedł na brzeg. Szluza była otwarta. Brudne masy spadały z wysoka i rozpryskiwały się w tumany żółtych pian i mgieł. Chłop klęknął na brzegu, zdjął czapkę, zaczął się modlić. Gorące, proste słowa mieszały się z hukiem spadającej wody. Za nim młyn klekotał odwieczny swój pacierz. Mikołaj wstał, przeżegnał się. Spokojny był. Oparty o drzewo, smutno wpatrywał się w szumiące nurty rzeki, która za chwilę miała położyć kres jego życiu i rozpaczy.

Nagle cofnął się wstecz. Tam w żółtych strzępach piany... Paraska?... Nie, to przewidzenie. Przetarł oczy. Nie wierzył. Wytężonym wzrokiem wbił się w skłębione masy. O, znowu!... Ukazała się w całej krasie i nie znikała. Tylko chwilami wodny tuman zasłaniał mgłą jej postać. Zmartwiał ze szczęścia. A ona uśmiechała się lekko, wabiła niepokonanym czarem... wołała... Posunął się parę kroków wprzód, na sam kraj brzegu. Drżał cały.

— Paraska — zawył głucho.

Znikła w pianach, jak sen.

— Hspody pomyłuj! — ryknął chłop nieludzkim głosem. I skoczył.

Inaczej przez chwilę zahuczała woda, wyżej trysnęły żółte piany, a spadając, kładły się lekko na szerokie, tańczące kręgi. I znowu sennie płynęła Łemiawa, tocząc swe mętne wody rozlewnem korytem, aż nikła zwolna w łagodnych zakrętach.

—o—

Utworzenie komitetu 5 mocarstw dla rozwiązania sporu polsko-litewskiego

Warszawa, 6 grudnia. „Vossische Ztg" stwierdza w depeszy z Genewy, że spodziewać się należy w najbliższym czasie **stworzenia komitetu pięciu, złożonego z rzeczoznawców prawnych Anglji, Francji, Włoch, Japonji i Niemiec, który miałby sformułować pod względem prawnym rozwiązanie konfliktu polsko-litewskiego.** Dziennik podkreśla gotowość delegacji niemieckiej do wzięcia udziału w takim komitecie.

Nowy projekt porozumienia polsko-litewskiego.

Berlin, 6 grudnia. (PAT) Biuro Wolffa donosi z Londynu, że dyplomatyczny sprawozdawca „Westminster Gazette" oświadczył, że należy oczekiwać zawarcia **kompromisu między Polską a Litwą,** któryby usunął stan wojenny, istniejący pomiędzy obu temi państwami, na tej podstawie, że **Wilno zostanie uznane jako polskie wzamian za koncesje gospodarcze i inne.** (Jakie? U. R.), **które Polska ma uczynić Litwie.** Propozycja oddania Wilna Litwie pod warunkiem **zawarcia przez Litwę traktatu w sprawie polityki zagranicznej i gospodarczej, oraz sojuszu obronnego z Polską zdaje się być zarzuconą.** Polska i opozycja litewska opowiedziały się wprawdzie **za takiem rozwiązaniem,** rząd litewski jednak i rząd sowiecki miały się opowiedzieć **kategorycznie przeciwko temu.**

Jeszcze jeden pomysł zakończenia zatargu.

(Telegram własny „N. Reformy").

Genewa, 6 grudnia. **Konflikt polsko-litewski ma zostać uregulowany w sposób następujący: Likwidacja zatargu** nastąpi **w dwóch etapach.**

Pierwszym zakończony zostanie teoretyczny stan wojenny, istniejący pomiędzy Litwą i Polską i zostaną nawiązane **bezpośrednie rokowania między obu rządami.**

W drugim etapie **marcowa sesja Rady Ligi Narodów wyda ostateczną decyzję** na podstawie wyniku rokowań bezpośrednich. Rzekomo delegacja polska projekt ten miała zaakceptować.

Mrzonki Waldemarasa nawet za cenę suwerenności Litwy.

Berlin, 6 grudnia (PAT). Prasa berlińska podaje obszerny tekst wywiadu, udzielonego przez **Waldemarasa** przedstawicielowi „Chicago Tribune". Waldemaras oświadczył między innemi, że **Litwa i Wileńszczyzna powinny otrzymać statut na wzór szwajcarskiego,** w którym musiałaby być również uznana i zagwarantowana **neutralność całego terytorjum.** W zamian za to Litwa gotowa jest zobowiązać się **do niezawierania żadnych sojuszów z obcemi państwami,** z wyjątkiem jednakowych traktatów **rozjemczych z Polską, Rosją, Łotwą i Niemcami.** Zdaniem Waldemarasa **Litwa byłaby skłonną zgodzić się na międzynarodową kontrolę nad polityką zagraniczną, a stosunki międzynarodowe Litwy sprawdzane byłyby przez specjalną komisję z ramienia Ligi Narodów.**

———0———

Sprawa polsko-litewska na czwartkowem posiedzeniu Rady L. N.

Genewa, 6 grudnia (PAT). Sprawa **skargi litewskiej** wbrew oczekiwaniom nie wejdzie na porządek dzienny dzisiejszego posiedzenia Rady Ligi i **umieszczona będzie prawdopodobnie na porządku dziennym posiedzenia czwartkowego.**

Posiedzenie Rady Ligi Narodów.

Genewa, 6 grudnia (PAT). Pod przewodnictwem przedstawiciela Chin, Czang Loo, zebrała się wczoraj **Rada Ligi Narodów** na 48 sesję. Na wniosek sir **A. Chamberlaina** postanowiono **odroczyć** do następnej sesji sprawę **konfliktu węgiersko-rumuńskiego,** dotyczącego wywłaszczenia optantów węgierskich w Siedmiogrodzie. W międzyczasie oba rządy będą miały sposobność dojść do porozumienia na drodze **bezpośrednich rokowań.**

———0———

Likwidacja propagandy koniecznym warunkiem nawiązania stosunków między Anglją a Sowietami

(Telegram własny „N. Reformy").

Genewa, 6 grudnia (rg). **Przedmiotem konferencyj między Chamberlainem i Litwinowem** była prawie wyłącznie **kwestja propagandy rosyjskiej w Azji.**

Chamberlain zaznaczył ponownie, że z żalem wprawdzie, **zmuszony był zerwać stosunki z Rosją z tego właśnie powodu** i oświadczył, że **likwidacja propagandy jest jedynym, ale bezwzględnie koniecznym warunkiem podjęcia stosunków.**

Litwinow w odpowiedzi na to zaznaczył, że **Rosja sowiecka nie jest jednoznaczna z III. Międzynarodówką,** na co znowu Chamberlain kategorycznie oświadczył, że **Wielka Brytanja nie uznaje tego rozróżnienia, ponieważ ma dowody, że rozróżnienie takie jest fikcyjne.**

Litwinow nie mógł dać na to **żadnej wiążącej odpowiedzi** i podkreślił jedynie, że Rosja sowiecka uważa się za zagrożoną przez Anglję. Wkońcu Chamberlain przyrzekł, że da rządowi moskiewskiemu dokładne sprawozdanie o stanowisku Anglji.

Dekret o rozpisaniu wyborów do Sejmu i Senatu.

Warszawa, 6 grudnia (PAT). Dzisiejszy „Dziennik Ustaw" zawiera **dekret o rozpisaniu wyborów do ciał ustawodawczych.** Tekst jego opiewa jak następuje:

„Zarządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 grudnia 1927 r. o wyborach do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej:

Na podstawie art. 13 ordynacji wyborczej do Sejmu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Nr 66, poz. 590) oraz art. 9 ordynacji wyborczej do Senatu, zawartej w ustawie z dnia 28 lipca 1922 (Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Nr 66, poz. 591) **zarządzam wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej.**

Głosowanie do Sejmu odbędzie się dnia 4 marca 1928 roku, głosowanie zaś do Senatu dnia 11 marca 1928 roku. Czynności wyborcze **mają być wykonane w terminach oznaczonych w kalendarzu wyborczym, dołączonym do niniejszego zarządzenia.**

Prezydent Rzeczypospolitej (—) **I. Mościcki.**
Prezes Rady Ministrów (—) **J. Piłsudski.**
Minister Spraw Wewn. (—) **Składkowski.**
Minister Sprawiedliwości (—) **Meysztowicz".**

Dziennik zawiera dalej kalendarz wyborczy, o którym wspomina zarządzenie.

———o§o———

Kalendarz wyborczy.

(Telegram własny „N. Reformy").

Warszawa, 6-go grudnia. **Kalendarz wyborczy,** załączony do dekretu Prezydenta Rzplitej o rozpisaniu wyborów do ciał ustawodawczych, opiewa jak następuje:

Wszystkie terminy przed dniem głosowania do Senatu dotyczą zarówno wyborów do Sejmu, jak i Senatu.

13 grudzień 1927 r.: **8 najliczniejszych klubów poselskich** przedstawia **generalnego komisarza wyborczego, 8 członków państwowej komisji wyborczej** i tyluż ich zastępców (art. 17, ust. 1, i art. 18).

15 grudzień: Generalny komisarz wyborczy na wniosek prezesa właściwego sądu apelacyjnego mianuje **przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych** (art. 19, ust. 1, i art. 20).

Wojewoda (komisarz rządowy) mianuje po jednym członku okręgowych komisyj wyborczych (art. 19, ust. 2, art. 20, ust. 1).

Władza administracyjna pierwszej instancji ogłasza we wszystkich gminach o ich podziale na obwody **głosowania, o lokalu wyborczym** i lokalu urzędowym obwodowej komisji wyborczej. Jednocześnie o powyższem władza zawiadamia przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej i główny urząd statystyczny (art. 29).

Generalny komisarz wyborczy ogłasza w „Monitorze Polskim" o składzie osób i lokalu urzędowym **państwowej komisji wyborczej tudzież o miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania państwowych list kandydatów** (art. 30).

17 grudzień: Generalny komisarz wyborczy ogłasza w wojewódzkim dzienniku urzędowym **nominacje przewodniczących okręgowych komisyj wyborczych i ich zastępców** (art. 20, ust. 1).

Wojewoda (komisarz rządowy) ogłasza nominacje członków okręgowych komisyj wyborczych przez nich mianowanych (art. 20, ust. 2).

Rady miejskie, sejmiki, względnie zgromadzenia przełożonych gmin dokonywują wyboru członków okręgowych komisyj wyborczych, o czem zawiadamia się okręgową komisję wyborczą (art. 19, ust. 3, 4, 5, 6, 7 i art. 20, ust. 2, 3, 4).

19 grudzień: Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej ogłasza **skład osobowy komisji** w wojewódzkim dzienniku urzędowym (art. 20, ust. 10).

Okręgowa komisja wyborcza ogłasza we wszystkich gminach okręgu o **dniu wyborów,** godzinie głosowania, liczbie posłów, którzy mają być wybrani z okręgu, miejscu, czasie, sposobie i ostatnim terminie zgłaszania kandydatur i oświadczenia o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej, oraz o składzie osobowym i lokalu urzędowym okręgowej komisji wyborczej (art. 31, ust. 1).

20 grudzień: **Rada gminna,** względnie zebranie sołtysów, względnie komisja rządowa, względnie wydział powiatowy **mianuje lub wyznacza trzech członków obwodowej komisji wyborczej** i tyluż ich następców (art. 22, ust. 3 i 7, art. 5 ust. z dn. 21 września 1922 r. nr. 81, poz. 723).

25 grudzień. **Naczelnicy gmin** (prezydenci, burmistrze, wójtowie, zarządcy obszarów dominialnych) sporządzają dla każdej miejscowości **spis wyborców** w trzech egzemplarzach (art. 32, ust. 1, ordynacji wyborczej do Sejmu, i art. 10 ordynacji wyborczej do Senatu).

Przewodniczący okręgowej komisji wyborczej zawiadamia naczelnika gminy o składzie odnośnych obwodowych komisyj wyborczych i podaje o tem do publicznej wiadomości (art. 31, ust. 2 i 3).

26 grudnia: Naczelnik gminy przesyła trzy egzemplarze spisu wyborców przewodniczącemu obwodowej komisji wyborczej (art. 34, ust. 1).

1 styczeń 1928 r.: Obwodowa komisja wyborcza przesyła jeden egzemplarz spisu wyborców okręgowej komisji wyborczej (art. 34, ust. 3).

2 styczeń: Obwodowa komisja wyborcza **wykłada spisy wyborców do publicznego przeglądu** (art. 35, ust. 1).

15 styczeń: **Ostatni dzień wyłożenia spisu wyborców do przejrzenia** (art. 35, ust. 1).

16 styczeń: **Ostateczny termin wnoszenia reklamacyj** do obwodowej komisji wyborczej przeciwko pominięciu w spisie lub wpisaniu kogokolwiek nieuprawnionego (art. 35, ust. 4).

22 styczeń: **Ostateczny termin zgłaszania sprzeciwu przeciwko reklamacji** o wykreśleniu ze spisu (art. 37, ust. 1).

24 styczeń: **Zgłaszanie państwowych list kandydatów** (art. 58, ust. 1).

26 styczeń: Obwodowe komisje wyborcze przesyłają okręgowym komisjom wyborczym dwa egzemplarze spisu wyborców (art. 37, ust. 2).

30 styczeń: Obwodowe komisje wyborcze przyjmują napływające sprzeciwy przeciwko wykreśleniu ze spisu wyborców i przesyłają je dodatkowo do okręgowych komisyj wyborczych (art. 39, ust. 3).

1 luty: Kandaci z list państwowych składają na ręce przewodniczącego państwowej komisji wyborczej **oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat,** oraz stwierdzenie, że kandydat uważa się za obywatela polskiego i że wedle swojej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze (art. 29, ust. 1).

3 luty: Generalny komisarz wyborczy **ogłasza w „Monitorze Polskim" państwowe listy kandydatów** (art. 60, ust. 1).

Zgłaszanie okręgowych list kandydatów (art. 44, ust. 1).

5 luty: Okręgowe komisje wyborcze przesyłają obwodowym komisjom wyborczym dwa egzemplarze ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców, jednocześnie trzeci egzemplarz spisu przesyłają właściwym naczelnikom gminy.

9 luty: Kandydaci z list okręgowych zgłaszają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o zgodzie na ubieganie się o mandat, oraz stwierdzenie, że kandydat uważa się za obywatela polskiego i że wedle swojej najlepszej wiedzy posiada bierne prawo wyborcze (art. 44, ust. 2).

Pełnomocnicy okręgowej listy kandydatów zgłaszają na ręce przewodniczącego okręgowej komisji wyborczej oświadczenie o przyłączeniu listy okręgowej do listy państwowej (art. 57, ust. 1 i 2).

13 luty: **Ostatnie wyłożenie do publicznego przeglądu, ostatecznie zatwierdzonego spisu wyborców** (art. 43, ust. 1).

21 luty: Okręgowe komisje wyborcze dostarczają obwodowym komisjom wyborczym afiszy z listami kandydatów, celem rozplakatowania (art. 56, ust. 3).

4 marzec: Głosowanie do Sejmu.

7 marzec: Posiedzenie **okręgowej komisji wyborczej,** w celu **ustalenia wyniku wyborów do Sejmu** (art. 87, ust. 1).

11 marca: **Głooswanie do Senatu.**

14 marca: Posiedzenie okręgowej komisji wyborczej, w celu **ustalenia wyniku wyborów do Senatu** (art. 87, ust. 1).

———o§o———

List pasterski episkopatu polskiego w sprawie wyborów.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 grudnia. W dniu dzisiejszym **ogłoszony został list pasterski w sprawie wyborów do Sejmu i Senatu.** List **podpisany** jest przez kardynałów **Kakowskiego i Hlonda,** arcybiskupów **Sapiehę, Teodorowicza, Twardowskiego, Jałbrzykowskiego, oraz 15-tu biskupów, samodzielnych kierowników diecezyj.**

W liście tym episkopat zwraca uwagę wiernych, że **obywatele polscy powinni nie zapominać o tem, iż Polska,** podobnie jak cały świat, **jest zagrożona dziś przez komunizm.** Propaganda komunistyczna szerzy się u nas coraz bardziej. Moralne i duchowe hasła, zbliżone do komunizmu, szerzone są przez tych wszystkich, którzy w izbach ustawodawczych i poza niemi zwalczali i zwalczają religję i Kościół, którzy przez odszczepieńcze prądy religijne **szerzą rozkład ducha i jedności religijnej.**

Szerzeniu się zarazy sprzyja wszelkie **rozluźnienie obyczajów, zniknięcie zdrowego poczucia prawa sprawiedliwości i obowiązków, nowe osłabienie węzłów rodzinnych.**

Zbliżające się **wybory do Sejmu i Senatu mają rozstrzygnąć** — zdaniem episkopatu — o tem, **czy w naszem życiu publicznem znajdą zastosowanie zasady Chrystusowe,** czy też zasady zwalczające religję. **Od ludności katolickiej zależy, do której strony przychyli się Polska.**

Episkopat polski **zwraca wobec tego uwagę wyborcom, iż mają wybierać osoby o przekonaniach katolickich** i domagać się od nich, aby w przyszłym Sejmie i Senacie broniły **praw i wolności Kościoła, nierozwiązalności węzła małżeńskiego,** wpływu religji na wychowanie publiczne **i wpływu Ewangelji na cały ustrój socjalny,** aby dbały przytem o przymnożenie dobrobytu państwa, **o zaopatrzenie robotnika, podniesienie zamożności włościanina** przez zdrowe i na sprawiedliwości oparte reformy. Wstrzymanie się, albo usuwanie od głosowania wywoła rozbicie się głosujących, którzy stoją na powyższym programie. Dlatego list pasterski zaklina i wzywa, aby katolicy nie dzielili się, **ale szli do wyborów razem i wszyscy.**

———o§o———

Ustalanie kandydatów na generalnego komisarza wyborczego.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 grudnia. Dziś odbywa się **sesja prezesów Sądu Najwyższego,** celem wyznaczenia **terna kandydatów na stanowisko generalnego komisarza wyborczego.**

W skład prezydjum Sądu Najwyższego wchodzą: pierwszy prezes **Władysław Seyda,** oraz prezesi izb dr. **Aleksander Mogilnicki, Zygmunt Dworski** i **Bolesław Pohorecki.**

Trzech kandydatów, których ustali prezydjum Sądu Najwyższego **będzie przedstawionych prezesowi Rady ministrów,** który **jednego z nich zaproponuje Prezydentowi Rzeczypospolitej** do zamianowania na generalnego komisarza wyborczego.

Rokowania między PSL. Piastem a Ch. D.

Warszawa, 6 grudnia (AW). W d[illegible]bliższych **oczekiwana jest ostateczna finalizacja rokowań między PSL Piastem, a Ch. D.,** w sprawie stworzenia **bloku wyborczego.** Nie jest jeszcze zdecydowanem, **czy do bloku przystąpi NPR prawica.**

Na terenie **Małopolski Wschodniej oraz kresów** PSL Piast i Ch. D. projektują zorganizowanie **bloku ogólno-polskiego.**

Utworzenie bloku wyborczego pod hasłem bloku gospodarczego.

Warszawa, 6 grudnia (AW). Jak się dowiadujemy, rokowania między **Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej a Partją Pracy** o stworzenie **bloku gospodarczego,** do którego weszliby **również konserwatyści** nie wyłączając skrajnej prawicy, **nie zostały jeszcze ukończone.** W razie gdyby do koalicji podobnej doszło, wystąpiłaby ona pod hasłem **bloku gospodarczego.** Przyczem **firmy poszczególnych grup politycznych nie byłyby wysuwane.** Poszczególni kandydaci wchodziliby **jedynie personalnie** na listę, nie reprezentując swych stronnictw.

Dymisja prezesa P. K. O.

Warszawa, 6 grudnia (AW). **Prezes P. K. O. p. Schmidt zgłosił** na ręce ministra skarbu **prośbę o dymisję.** Dymisja ta **została wczoraj przyjęta.**

W związku z przyjęciem dymisji prezesa P. K. O. p. Schmidta rozeszły się **pogłoski, że na jego miejsce** mianowanym będzie **generał Konarzewski,** prezes najwyższego sądu wojskowego, lub też były poseł **Anusz.**

„Głos Prawdy" **zaprzecza prawdopodobieństwu kandydatury** generała **Krzemieńskiego,** uznając tem samem za aktualną kandydaturę byłego posła Anusza.

Rząd chce zlikwidować włoską pożyczkę tytoniową.

Warszawa, 6 grudnia (AW). Wyjechali do **Rzymu** dyrektor departamentu ministerstwa skarbu p. **Starzyński** i dyrektor monopolu tytoniowego p. **Kreutz.** Wyjazd ten stoi w związku **z ewentualnością likwidacji pożyczki tytoniowej.**

Bezprzykładny dobrobyt Ameryki.

(Telegram własny „N. Reformy").

Waszyngton, 6 grudnia. Na dorocznym kongresie reprezentantów oświadczył prezydent **Coolidge, że Ameryka cieszy się bezprzykładnym dobrobytem.** Stan gospodarczy Stanów Zjednoczonych **nie ucierpiał wcale wskutek zeszłorocznych burz.** Dobrobyt Ameryki **będzie utrzymany nadal.** Coolidge stwierdził, że w najbliższym roku budżetowym **podatki zmniejszone zostaną o 225 mil. dol.** Wydatki na flotę uchwalone zostaną w wysokości 48 mil. dol.

Dział giełdowy.

Kraków, 6 grudnia.

DLA AKCYJ I WALUT TENDENCJA UTRZYMANA.

Dziś w obrotach prywatnych panowała do chwili rozpoczęcia oficjalnego zebrania na rynku efektów tendencja utrzymana, przy nastroju nieco mocniejszym. Zainteresowanie nieco żywsze przy słabych naogół obrotach. Jedynie Siersza Górnicza nadal silnie zwyżkowo, przy większych obrotach i silniejszem zainteresowaniu pod wpływem mocniejszej tendencji, panującej dla tego papieru na giełdzie wiedeńskiej.

Kursa kształtowały się następująco: Zieleniewski 21.25—21.40, Górka 85.5—86.5, Niemojowski 2.70, Bank Polski 154—154.5, Azot 1.60—1.63, Siersza Górn. 13.5—14, Jaworzno 23.40, Lokomotywy 1.85—1.90, Len 0.21—0.22, dol. 65—65.5.

Na rynku walut i dewiz tendencja bez zmiany. Zainteresowanie dla got. dolarowej nieco większe, czek bez zmiany. Obroty nieco większe. W Krakowie dolar 8.87'25—8.87'75, czeki bank. 8.90'25—8.90'75, w Warszawie gotów. 8.87'25—8.87'75, czeki 8.90—8.90'45, we Lwowie got. 8.87—8.87'50, czeki 8.90'25—8.90'75, w Katowicach got. 8.87'25—8.87'75, czeki 8.90 do 8.90'50.

Wiedeń, 6 grudnia. Pomyślne doniesienia z giełdy budapeszteńskiej wywarły wprawdzie pewien wpływ na wiedeński rynek pieniężny, jednak z powodu braku silniejszego impulsu obroty były nieznaczne. Kulisy miały tendencję niejednolitą. Zyskały na kursie Rima, Karpaty i Krupp. Siersza 11.5, Portland 67, Karpaty 29.1, Galicja 93, Schodnica 10.45, Nafta 38.9, Alpiny 43.3, Gal. Bank Hipoteczny 1.05, Fanto 8, Zieleniewski 18.

Zurych, 6 grudnia. (PAT) Paryż 20.40 1/4, Londyn 25.30 1/8, Nowy Jork 5.18.32½, Belgja 72.50, Włochy 28.11, Hiszpanja 85.05, Holandja 209.55, Berlin 123.42, Wiedeń 73.10, Sztokholm 130, Oslo 138, Kopenhaga 139, Sofja 3.74.5, Praga 15.36, Warszawa 58.15, Budapeszt 90.70, Białogród 9.14, Ateny 6.90, Konstantynopol 2.67, Bukareszt 3.20, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 221.75.

Odpowiedzialność państwa za skutki nadużyć urzędników.

Do kancelarji jednego z sędziów śledczych stolicy wchodzi wychudły i zapłakany mężczyzna. „Ja do pana sędziego z błagalną prośbą" — mówi przybyły do urzędującego przed sta - - n Temidy. Dziś wczesnym rankiem żonę moją, matkę dwojga, chorych dzieci zabrała policja wprost z łóżka do aresztu. Policjanci oznajmili mi, iż żona moja ma odbyć karę z wyroku sądu pokoju. Wyrok taki, skazujący żonę na zapłacenie grzywny z ewentualną zamianą na areszt istotnie zapadł przed 8 laty i ja wówczas ostatnie grosze tytułem grzywny wpłaciłem na ręce sekretarza do sądu, który wydał mi kwit. Teraz podobno wykryto w tym sądzie wielkie nadużycia, okazuje się, że kwity wydawane były fikcyjne, pieniądze wpłacone sekretarz przywłaszczył sobie, a akta sprawy schował pod sukno Obecnie po wykryciu nadużyć wyroki wszystkie są wykonywane, aresztowano więc i moją żonę, a ja kwit zgubiłem. Może pan sędzia, jako że uwięził owego sekretarza i prowadzi jego sprawę, nakaże zwolnienie mej żony".

„Procedura nie daje mi prawa wstrzymywania wykonywania wyroków, oznajmia sędzia. Skargę pana zakomunikuję prezesowi sądu, może się da coś wymyśleć". Zbolały nędzarz z iskierką nadziei w oku wychodzi.

Takich obrazków krzywdy, mającej swe źródło w ujawnionych ostatnio nadużyciach w kilku sądach pokoju Warszawy, których sekretarze powędrowali do więzienia możnaby przytoczyć więcej. Jeden niewinnie utracił wolność. W innej znów sprawie wykonał komornik egzekucję z wyroku, od którego złożono apelację dłużnika niesumienny sekretarz złożył pod sukno. Te wypadki tragicznej krzywdy wysuwają na porządek dzienny kwestję jej naprawienia czyli problem odpowiedzialności państwa za czyny urzędników.

W większości państw nowożytnych zasada tej odpowiedzialności jest uznawana. Spory teoretyczne np. we Francji toczą się jedynie o podstawę prawną owej odpowiedzialności, t. j. czy opiera się ona wyłącznie na prawie cywilnem, czy też wynika ze stanowiska prawno-publicznego państwa.

W oPlsce podstawą prawną odpowiedzialności państwa przed 1921 r. była w b. zaborze pruskim niemiecka ustawa o odpowiedzialności państwa, zaś w b. Kongresówce podstawę tę zawierał Kod. Napoleona w art. 1384 p. 3. W praktyce powstała jednak wątpliwość czy normę prywatno-prawną, kodeksu zastosować można do państwa. Kwestję tę podniesiono w r. 1925 w głośnym procesie Glücksberga przeciw skarbowi państwa o odszkodowanie za zabranie mu przez żandarmerję podczas rewizji w hotelu „Polonia" kosztowności. Sąd okręgowy w Warszawie oparł się wówczas na proklamowanym w r. 1921 artykule 121 naszej konstytucji, gdzie zasada odpowiedzialności państwa za „działalność urzędową" organów władzy niezgodną z prawem lub obowiązkami służby postawiona jest zupełnie wyraźnie. Art. 121 konstytucji łącznie z art. 1384 p 3 Kod. Napoleona zapewnia obywatelom poszkodowanym przez bezprawne czyny urzędników odzyskanie ich strat. Jedna tylko uwaga: artykuł 121 w ostatniej swej części dekretuje: „Przeprowadzenie tej zasady określają osobne ustawy".

Niektórzy praktycy są zdania, iż wobec braku tej kapitalnej ustawy szczegółowej nie sposób stosować pomienionego artykułu, który jest do dziś dnia tylko dezyderatem prawodawcy.

Naszem zdaniem w konstytucji dezyderatów niema, jest tylko prawo. Sześć lat od ogłoszenia konstytucji minęło, czas więc najwyższy, aby ustawę odpowiednią opracować ochrychlej i ewentualnie w drodze dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej w życie ją wprowadzić.

A. S. P.

Odczyt prof. Cassela.

Wczoraj po południu odbyło się w auli Uniw. Jagiell. uroczyste zebranie Tow ekonomicznego, na którem prof. Gustaw Cassel ze Sztokholmu wygłosił odczyt p. t.: „Główne problemy nowego prądu międzynarodowego ustroju pieniężnego".

Na zebranie przybyło grono profesorów U. J. z rektorem Marchlewskim na czele, członkowie Tow. ekonomicznego z prezesem Götz-Okocimskim, dowódca O K. V. gen. Wróblewski. prez. Rolle, poseł Marjan Dąbrowski, prezes Izby skarbowej Greger, oraz licznie zgromadzona publiczność. Gościa powitał rektor Marchlewski imieniem Uniwersytetu Jag., a imieniem Tow. ekonomicznego wygłosił przemówienie w języku polskim i niemieckim p. Götz-Okocimski.

W wykładzie swoim prof. Cassel zajął się problemami polityki monetarnej świata po wojnie, wskazując na konieczność współpracy banków emisyjnych wszystkich państw, jakoteż trzymania stopy dyskontowej w Stanach Zjednoczonych na niskim poziomie, umożliwiającym odpływ złota do Europy. Przyszłość gospodarcza świata zależy głównie od polityki oszczędności światowemi zapasami złota, oraz od zaprowadzenia racjonalnej waluty papierowej którąby pozwoliła utrzymać na mniej więcej równym poziomie ceny rynkowe całego świata.

Wywody uczonego przyjęto długotrwającemi oklaskami.

Po odczycie rektor Marchlewski podejmował prof. Cassela herbatą. Wieczorem p Götz-Okocimski wydał obiad na cześć gościa.

Dziś odbędzie się przyjęcie w hotelu Francuskim, wydane przez prof. Benisa.

Uroczystości ku czci gen. Bema na Węgrzech

Z Budapesztu donoszą nam:

Dnia 1 bm. komitet obchodów ku czci gen. Bema w związku z powrotem zwłok bohatera do Polski i w 77-mą rocznicę jego zgonu, urządza w salach „Vigado" w Budapeszcie Akademję krajową. Na program składają się: Hymny narodowe Węgier i Polski, przemówienie hołdownicze reprezentanta Komitetu, hołd młodzieży węgierskiej, odczyt na temat „Grób w Aleppo", przemówienie posła polskiego w Budapeszcie Michałowskiego, deklamacja wiersza Petoeffiego o Bemie, deklamacja dzisiejszego węgierskiego Credo: „Nie, nie, nigdy!" i marsz Rakoczego.

Akademja ta rozpoczyna szereg obchodów i uroczystości na Węgrzech ku czci gen. Bema.

Dla urządzenia obchodów powołany został obszerny komitet krajowy, pod przewodnictwem generała bar. Jerzego Balasa. Do prezydjum honorowego weszli: premjer hr. Bethlen i minister honwedów dr Csaley. Na członków honorowych z poza kraju zaproszeni zostali: hr. Władysław Bem de Cosban z Grojca, członkowie poselstwa węgierskiego w Warszawie: Beldy i Bebrik, prof. dr Adorjan Diveky z Warszawy, szef departamentu artylerji polskiej płk. s. g. Przedrzymirski, redaktorzy: dr A. Beaupre, Marjan Dąbrowski i Jan Gryzwiński z Krakowa, burmistrz miasta Tarnowa, prezes komitetu sprowadzenia zwłok gen. Bema do kraju dr Kryplewski i ks. Aleksander Radziwiłł.

W związku z uroczystościami na Węgrzech ukazała się na półkach księgarskich książka o J. Bemie, napisana w języku węgierskim przez gen. broni bar. Balasa, prezesa komitetu węgierskiego obchodów ku czci gen. Bema.

—o—

Zakończenie kongresu delegatów Związków pracowników umysłowych.

Z Warszawy telefonują: Wczoraj **zakończyły się dwudniowe obrady kongresu delegatów związków**, zrzeszonych **w centralnej organizacji związków zawodowych pracowników umysłowych**. Uchwalono **w sprawie sądów pracy**, domagać się, aby rząd przeprowadził **kilka poprawek**, m. in., **aby wyroki w sprawach karnych zapadały w obecności ławników i miały rygor natychmiastowej wykonalności.**

Kongres opowiedział się **za umowami zbiorowemi dla pracowników umysłowych**, które muszą być zawierane **przymusowo**, jak również **za ochroną przedstawicielstwa pracowników**, pertraktujących z pracodawcami.

Powzięto dalej kilka uchwał **w sprawie kas przezorności**, oraz **zdecydowano przystąpić do jednej z międzynarodówek pracowników umysłowych.** Wezwano organizację centralną, do opracowania materjału statystycznego, dotyczącego **minimum egzystencji** i dostosowania płac pracowników umysłowych do rzeczywistych kosztów utrzymania. Następnie wybrano 13-tu członków Rady naczelnej, prezesa, wiceprezesów i sekretarzy.

—oSo—

Postanowienia dekretu o ubezpieczeniu pracowników umysłowych.

W tych dniach ogłoszone będzie w „Dzienniku Ustaw" rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej, wprowadzające **obowiązkowe i jednolite ubezpieczenia pracowników umysłowych** na całym terenie Polski. Rozporządzenie wejdzie w życie z **dniem 1 stycznia** przyszłego roku, niektóre zaś artykuły, tyczące organizacji ubezpieczeń oraz normujące ich stosunek do istniejących ubezpieczeń w Poznańskiem i **Małopolsce już z chwilą ogłoszenia rozporządzenia.**

W tych dniach już ministerjum pracy i opieki społecznej przystąpi do **tworzenia instytucyj**, których zadaniem będzie zrealizowanie rozporządzenia. W tym celu utworzone zostaną specjalne zakłady ubezpieczeń pracowników umysłowych. Liczbę tych zakładów, siedzibę i właściwość terytorjalną określi ministerjum pracy i opieki społecznej. W **Warszawie** znajdować się będzie **instytucja centralna** — związek zakładów ubezpieczeń. Wszystkie zakłady są instytucjami prawa publicznego i posiadają osobowość prawną.

Rozporządzenie normuje ubezpieczenie pracowników umysłowych na wypadek **braku pracy, niezdolności do wykonywania zawodu, na starość oraz na wypadek śmierci.** Obowiązkowi ubezpieczenia podlegają pracownicy umysłowi, pozostający w stosunku służbowym. Stosownie do wysokości wynagrodzenia zalicza się ubezpieczonych do jednej **z 14 grup zarobkowych**, obejmujących zarobki **od 60 do 720 zł.** w ubezpieczeniu emerytalnem i **od 60 do 500** w ubezpieczeniu na wypadek braku pracy. Składka miesięczna **na ubezpieczenie emerytalne wynosi 8 proc.** dolnej granicy poszczególnych grup zarobkowych, **oraz 2 proc.** na ubezpieczenie na **wypadek braku pracy.** Z uzyskanych w ten sposób kapitałów wypłacane będą następnie pensje **tym pracownikom umysłowym, którzy zyskali już prawo do świadczeń ubezpieczeniowych.**

Wystawa papierniczo-graficzna w Krakowie.

Krakowska Izba handlowo-przemysłowa podjęła w swoim czasie inicjatywę urządzenia wystawy papierniczo-graficznej w Krakowie, jako w ośrodku najlepiej się do tego nadającym zarówno ze względu na dawne tradycje krakowskiego przemysłu drukarskiego, jak na silnie obecnie ujawniający się w Krakowie i przodujący w Polsce rozwój w dziedzinie artystyczno-graficznej. Z podobną inicjatywą wystąpiła także Liga gospodarcza w Warszawie; odnosząc się do Krakowa z propozycją urządzenia tu wystawy, która równocześnie miałaby być także wystawą konsumcyjną.

Na ten temat odbyła się dn. 2 bm. w krak. Izbie handlowej konferencja delegatów warszawskiej Ligi: prof. Rudzińskiego i inż. Orskiego, z zastępcami Krakowa.

Przedstawiciele Ligi zakomunikowali warunki finansowe, na których Liga podjęłaby się zorganizowania tej wystawy w Krakowie, przedkładając trzy propozycje alternatywne:: albo Liga wniesie 50 tysięcy zł. i pokrywa wszystkie koszta organizacji wystawy, a zastrzega sobie wszystkie wpływy, przyczem komitet krakowski przeprowadzi wszystkie inwestycje, dostarczając gotowego terenu wystawowego, albo Liga zastrzega sobie zwrot przewidzianych kosztów urządzenia wystawy w wysokości 75 tys. zł. (koszta inwestycji ponosi Kraków), a dochód czysty dzieli się w stosunku 75 proc, dla komitetu krakowskiego, a 25 proc. dla Ligi; albo komitet krakowski gwarantuje Lidze zwrot kosztów w wymiarze 75 tysięcy zł. więcej 10 proc., ponosząc także sam wydatki inwestycyjne, a otrzymując cały czysty dochód.

Propozycje te będą rozważane, zasadniczo jednak współdziałanie z Ligą jest zapewnione.

Jako miejsce wystawy zaprojektowano w Krakowie park krakowski. Równocześnie zaś zarząd miasta zakomunikował, że z urządzeniem tej wystawy połączy miasto dawniejszy swój projekt wybudowania stałego, wielkiego pawilonu wystawowego, któryby byłby pomieszczeniem dla wszelkich wystaw sezonowych, czy nieustających — miejscem dla kiermaszów, went i t. d., wreszcie ośrodkiem krystalizacyjnym dla wystaw większych. Pawilon taki, zbudowany z żelazo-betonu ma mieć 150 m. długości i 30 m szerokości i będzie wybudowany w parku krakówskim, a jako pierwsza — znajdzie w nim pomieszczenie wystawa papierniczo-graficzna.

Św. Mikołaj.

Pewien ojciec pięciorga pociech, zapytany, co sądzi o świętym Mikołaju, odpowiedział nieco opryskliwie:

— Nie zawracaj głowy. Kupiłem mikołajki żonie i pięciorgu dzieci, nawzajem zaś otrzymałem od żony i od każdego z osobna dziecka również mikołajki. Za ten cały kram upominkowy bekuję ja.

— A służąca? — zapytałem podstępnie.

— Służąca jest młoda i przystojna, więc polecilem ją opiece żony i licznych adoratorów z pod bramy.

Pewien kupiec, zainterpelowany, jaki był ruch mikołajkowy, odpowiedział bardzo ostrożnie:

— Niezły, ale mogło być lepiej.

Oczywiście ruch mógł być lepszy i urzędy podatkowe życzą kupcom zawrotnego ruchu, niestety, do tego tańca nie każdy sprzedający mógł znaleźć dostateczną liczbę kupujących, zwłaszcza za gotówkę.

Niekłamaną radość i zupełne zadowolenie okazywały dzisiaj rano dzieci. Nie miałem sposobności do urządzenia interwiewu z Manisiem lub Kubusiem, ale miny ich świadczyły dostatecznie, że są całkowicie szczęśliwe, aż do chwili, gdy zjedzą wielkiego Mikołaja z piernika i popsują drewniany rower.

Nie wiem, jak tam było na wielkim świecie ale nie omylę się, twierdząc, że marszałka Piłsudskiego nie ominęły mikołajki. Czy św. Mikołaj zaglądnął także do Genewy, azeby pana Waldemarasa obdarzyć chociby figą, dowiemy się wkrótce. Już teraz wiedzą coś o tem panowie Chamberlain, Briand i Scialoja.

Na ostatek niechaj będzie wolno piszącemu te słowa przypomnieć się względom św. Mikołaja, choćby spóźnionym. Lepiej późno, niż nigdy

h. j—e.

KRONIKA.

Kraków, 6 grudnia.

Praca oświatowa wśród wojska.

W porozumieniu z Dowództwem Korpusu Krakowskiego uruchomiło Towarzystwo Szkoły Ludowej w listopadzie 82 kursów dla analfabetów-żołnierzy na terenie tego dowództwa W samym Krakowie zorganizowano 32 kursy, których opłacanie wzięło na siebie Koło I. TSL. Prócz tego otwarto po 7 kursów w Cieszynie i w Tarnowie, po 5 w Białej-Bielsku, oraz w Tarnowskich Górach, po 4 w Nowym Sączu i w Wadowicach, po 3 w Będzinie i w Oświęcimiu, po 2 w Szczakowie, Katowicach, Królewskiej Hucie, Hajdukach Wielkich i Rybniku oraz w Bochni i w Żorach po jednym. Z kursów korzysta przeszło 3 200 analfabetów-żołnierzy. Na wszystkich kursach uczą kwalifikowani nauczyciele, opłacani przez miejscowe Koła TSL., lub Zarząd Główny. Cała praca odbywa się w ścisłem porozumieniu i kontakcie z Dowództwem Korpusu Krakowskiego, które najwyższą troskliwością otacza pracę oświatową wśród wojska.

Już drugi rok z rzędu wzięło na siebie TSL to wielkie zadanie, z którego zeszłego roku wywiązało się chlubnie, jednając sobie pełne uznanie sfer wojskowych, a prawdziwą wdzięczność ze strony analfabetów-żołnierzy.

Przymus kanalizacyjny.

Ministerstwo robót publicznych ma w krótkim czasie opracować projekt ustawy kanalizacyjnej, któraby nakładała na samorządy miejskie i na właścicieli domów t. zw. przymus kanalizacyjny.

Jeśli się zważy, że zaledwie 7% miast w Polsce posiada jednolitą sieć kanalizacyjną i wodociągową, wyżej wspomniana ustawa posiadać będzie doniosłe znaczenie dla podniesienia stanu sanitarnego naszych miast i miasteczek. Zapoczątkowana na szeroką skalę przez ministerstwo spraw wewnętrznych akcja sanitarna w miastach, a zwłaszcza w miasteczkach, głównie z powodu braku kanalizacji napotykała na nieprzezwyciężone trudności.

Aresztowanie znanego komedjopisarza.

Rzym, 5 grudnia (AW). Został tu **aresztowany znany komedjopisarz Robert Bracco**, autor licznych doskonałych utworów scenicznych, granych również na scenach polskich.

Aresztowanie utytułowanego aferzysty w Warszawie.

Z Warszawy donoszą: W dniu wczorajszym **aresztowały władze policyjne w Warszawie** w kabarecie „Nitouche" **barona Edmunda Hahna,** zamieszkałego w hotelu Bristol, **właściciela fabryki konserw,** znanego szeroko w kołach bywalców nocnych lokali, jako vivanta. Jak się okazuje, **baron był od dłuższego czasu poszukiwany przez policję** nietylko warszawską, ale i **włoską z Trjestu** za kombinacje, na których „Societa di Assicurazioni Triestina" **straciła około 40.000 dolarów.** Baron zajmował się na bruku warszawskim pośrednictwem w specjalnie zawiłych sprawach wsprzedaży i kupna majątków ziemskich.

Kradzież 20 tysięcy kg. nafty w Ostrołęce.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6 grudnia. Niewykryci dotychczas sprawcy dokonali **niezwykłej kradzieży w Ostrołęce.** Mianowicie zakradli się do spółdzielczego stowarzyszenia spożywców, które posiada **duży zbiornik z naftą. Wywierciwszy w zbiorniku dziurę złoczyńcy wypuścili 20.000 kg. nafty.**

Przed kilku miesiącami ta sama spółdzielnia była przedmiotem **próby podpalenia.** Za wykrycie sprawców zarząd spółdzielni wyznaczył **nagrodę pieniężną,** gdyż zachodzi przypuszczenie, że ze spółdzielnią **walczą świadomie jakieś grupy kupieckie.**

—0—

ŚWIĘTY MIKOŁAJ NA KRAKOWSKIM RYNKU. W wigilję św. Mikołaja na krakowskim rynku panował niezwykle ożywiony ruch. Wśród licznie ustawionych kramów tłoczyło się mnóstwo osób, a przekupnie głośno zachwalali swój towar. Oto jeden prezentuje pozłacane rózgi, przewiązane czerwonemi wstążkami i woła:

— Z djabełkami, z mydełkami tylko 4 groszy, dzisiaj ze bezcen, jutro drożej, tylko brać!

Inny, kręcąc małą, drewnianą karuzelą, woła:

— Już jedzie święty Mikołaj, już jedzie, kto się nie spieszy, w piekle siedzieć będzie!

Ówdzie inny przekupień zaleca djabełki, wołając:

— Prosto z piekła, od samego Lucypera.

Niektórzy przekupnie grają na piszczałkach, na okarynach, na organkach ustnych, zachęcając nabywców.

Nagle słychać skoczne tony granego przez orkiestrę krakowiaka. To jedna ze szkół krakowskich urządziła pochód „mikołajowy". Chłopcy maszerują zamaszyście w takt muzyki, a na czele kroczy święty Mikołaj w asyście już niejednego, ale kilku djabłów i aniołów. Djabły na wszystkie strony kropią ogromnemi rózgami. Powstaje hałas, pisk, wrzask, słychać okrzyki:

— Mamo, święty Mikołaj idzie!

Nagle jakiś mały chłopczyk woła:

— Ten święty Mikołaj, to przecież Julek, ja go odrazu poznałem, jak on może być świętym Mikołajem, to jest jakieś „oszukaństwo".

Jedno złudzenie, jedno wierzenie, pełne uroku i poezji, rozpada się w nicość. Może pierwsze wżyciu, ale napewno nie ostatnie. **(mig.)**

O ZWROT LIST SKŁADKOWYCH. Komitet obywatelski m. Krakowa dla niesienia pomocy ofiarom katastrofy powodzi w Małopolsce uprasza ponownie instytucje i ofiarodawców, którym przysłano listy składkowe o zwrot tychże VI. wydz. magistratu najdalej do dn. 15 b. m. i o złożenie zebranych kwot w Kasie Oszczędności m. Krakowa na konto powodzian.

ZAGINIONA BIBLJOTEKA. Z powodu artykułu „Polonji" o zaginionej bibljotece ruchomej dla nauczycieli Śląska Cieszyńskiego (o czem wspominaliśmy przed kilku dniami), redaktor K. Bartoszewicz umieścił w tymże dzienniku notatkę o tej bibljotece. Myśl jej założeniai rzucił ś. p. prof. Henryk Dynowski z Warszawy, posiadający willę w Wiśle i znający stosunki śląskie. Udział red. bobljotece. Myśl jej założenia rzucił ś. p. prof. tego, że na zakupno do niej książek przeznaczył kwotę 100 rubli, jakie otrzymał z kresów na cele oświatowe. Sam przyczynił się jedynie darem kilkudziesięciu własnych wydawnictw.

KRADZIEŻE LICZNIKÓW ELEKTRYCZNYCH. W ostatnich tygodniach zdarzyło się kilka wypadków kradzieży liczników elektrycznych, będących własnością elektrowni, umieszczonych w sieniach. Ponieważ odnośni konsumenci odpowiadają elektrowni materjalnie za szkodę, przeto elektrownia ostrzega, aby konsumenci, posiadający liczniki, zawieszone w sieniach lub w innych dostępnych ubikacjach, zabezpieczyli je przed kradzieżą.

CHOROBY ZAKAŹNE W KRAKOWIE. W czasie od 27 listopada do 3 grudnia b. r. stwierdzono następujące wypadki chorób zakaźnych: tyfusu brzusznego 3, dyfterji 3, szkarlatyny 3, odry 8, kokluszu 1.

POŻAR. Dzisiejszej nocy w mieszkaniu Juljusza Rothego przy ul. Starowiślnej 53, wybuchł pożar. Zawezwana straż pożarna stwierdziła, że zapaliła się ścianka wskutek wadliwej budowy pieca. Ogień zlokalizowano.

Z ZAPISKÓW POLICYJNYCH. Franciszkowi Szostakowi skradziono rower, który zostawił przed lokalem Urbana w ul. Wiślnej. — Korneli Golińskiej, zamieszkałej przy ul. Pawej 8, skradziono z kurnika koguta, oraz 4 kury, wartości 250 zł.

—0—

„ŚW. MIKOŁAJ — PRZYJACIEL MŁODZIEŻY", baśń sceniczna w 4 odsłonach Michaliny Mossoczowej, zostanie odegrana we czwartek 8 b. m. o godz. 11 przed południem w teatrze „Bagatela". Pełne poezji i humoru sceny w niebie ze św. Piotrem, św. Mikołajem, aniołkami, djabełkami, zejście św. Mikołaja na ziemię, z Marysią sierotką, nawrócenie samolubnego chłopca, tańce i śpiewy anielskie — wszystko to ubawi i wzruszy młodych widzów. W przedstawieniu bierze udział ponad 50 osób. Tańce układu p. Stelli Bursówny. Kierownictwo artystyczne objął St. Turski. Po pierwszej odsłonie św. Mikołaj zejdzie na widownię i rozda dzieciom podarki. Cały dochód przeznaczony na kuchnię S. Samueli. Bilety już do nabycia przy kasie teatru „Bagatela" od godziny 4.30 po poł.

ŚWIĘTY MIKOŁAJ w Klubie Społecznym (Rynek Gł. 32 II p.) zjawi się w środę dnia 7 grudnia o godzinie 9 wieczorem. Dary z dedykacją przyjmuje sekretarjat Klubu codziennie od godziny 6—8 wieczorem i udziela wszelkich informacyj. Osobnych zaproszeń rozsyłać się nie będzie.

Z TOWARZYSTWA MIŁOŚNIKÓW KSIĄŻKI. We wtorek dnia 6 b. m. o godz. 8 wieczorem w bibljotece miejskiego Muzeum przemysłowego wygłosi p. Franciszek Seyfert odczyt „O nowoczesnej artystycznej grafice na usługach handlu i przemysłu". Wstęp wolny.

P. TOW. GEOGRAFICZNE. We środę 7 b. m. o godz. 7 wiecz. odbędzie się posiedzenie Towarzystwa w sali Zakładu zoologicznego (ul. św. Anny 6), na którem dr. St. Niemcówna wygłosi referat: „Sprawozdanie z wycieczki szkolnej Dunajcem z niziny Nadwiślańskiej w Pieniny". Goście mile widziani.

Z BRATNIEJ POMOCY MEDYKÓW. W dniu 7-go b. m. odbędzie się zwyczajne walne zebranie Bratniej Pomocy Medyków U. J. w Krakowie o godz. 19.30 w sali theatrum anatomicum, ul. Kopernika 12. Między innemi porządek dzienny obejmuje sprawozdanie z działalności władz Tow. i wybór nowych władz.

Z TOWARZYSTWA PRZYRODNIKÓW IM. KOPERNIKA. We wtorek 6 b. m. odbędzie się w Zakładzie mineralogicznym (ul. Gołębia 11) o godz. 6 posiedzenie oddziału krakowskiego z następującym porządkiem dziennym: prof. dr. St. Kreutz: Przyczynki do znajomości minerałów Polski; prof. dr. Władysław Szafer: Sprawa ochrony bobra w Polsce. Goście mile widziani.

—0—

DOBRY HUMOR. Nie mogą mieć dobrego humoru ludzie, cierpiący na zaparcie, gdyż wadliwa działalność kiszek zatruwa im całe życie. Zastosowanie **Cascarine Liprince** w ilości 1 lub 2 pigułek wieczorem podczas jedzenia przywróci im natychmiast radość życia. Sprzedaż we wszystkich aptekach. — Cena zł. 4.60 za flakon. Nie należy dowierzać środkom zastępczym. Prawdziwe tylko w polskiem opakowaniu: białe litery na niebieskiem tle. 1313

Z kraju.

P. PREZYDENT RZECZYPOSPOLITEJ wyjeżdża dopiero dziś po południu z powrotem do Spały.

NOWY CENNIK CYGAR SPECJALNYCH. „Dziennik Ustaw" przynosi rozporządzenie ministra skarbu w sprawie nowego cennika cygar specjalnych w drobnej sprzedaży. I tak kosztuje za sztukę: Regalia 2.60 zł., Delicias 2.30 zł., Hawańskie importowane „Czares" 9.50, Alvas 8 zł., Coronas Chicas 6.50. Cygara te nietylko są drogie, ale i sprzedawane będą tylko w miarę posiadanych zapasów.

ZAGADKOWA ŚMIERĆ STUDENTA W HOTELU LWOWSKIM. Przed kilku dniami przyjechał do Lwowa z Równego student Aron Riabenkis, który zamieszkał w hotelu Continental. Służba hotelowa zauważyła onegdaj, że Riabenkis od dłuższego czasu nie wydala się ze swego pokoju, a przeczuwając coś złego, zawiadomiła o tem policję. Przy pomocy ślusarza otwarto drzwi pokoju Riabenkisa, który leżał nieżywy na łóżku, obok zaś na stole stała flaszka likieru z większą ilością arszeniku. Natychmiast zjawiła się na miejscu komisja sądowo-lekarska, która na razie nie zdołała ustalić, czy zachodzi tu wypadek samobójstwa, czy też zbrodni.

DRUK BANKNOTÓW. Nadal drukowane są jeszcze w państwowych zakładach graficznych banknoty 50- i 10-złotowe, oraz w drukarni Banku Polskiego banknoty 20-złotowe. Banknoty poprzedniej emisji, w miarę jak wpływają do Banku Polskiego, są z obiegu wycofywane i zastępowane banknotami nowej emisji. Banknoty 20-złotowe poprzedniej emisji wycofane zostaną całkowicie z obiegu i przestaną być prawnym środkiem płatniczym z dniem 29 lutego 1928 r. Po ukończeniu druku banknotów 50, 20 i 10-złotowych. Bank Polski przystąpi do druku nowych banknotów 100-złotowych, których wzory są już przygotowane.

USIŁOWANE ZAMORDOWANIE PANNY MŁODEJ. Wielkie wrażenie wywarł w Łodzi krwawy zamach morderczy, dokonany przez 17-letniego Feliksa Waszkę, na osobie narzeczonej brata. Bolesława, Genowefie Szylerównie, tuż przed ślubem. Była to zemsta za obrażone uczucia młodego zbrodniarza, który wyostrzonym nożem sprężynowym pchnął w pewnym momencie nieszczęsną ofiarę w plecy, zadając jej ciężką ranę. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala, gdzie walczy ze śmiercią. Morderca, po dokonaniu zbrodni, usiłował zbiec, policji udało się go jednak w porę ująć.

„PANAMA" CELNA WE LWOWIE. Jak donosi „Gazeta Poranna", onegdaj wykrytą została we Lwowie niezwykła panama w obrębie urzędu celnego na głównym dworcu, której rozmiary do tej pory nie zostały ustalone, a wedle wszelkiego prawdopodobieństwa, są tak wielkie, że drugiej podobnej jeszcze nie było i tak rychło nie będzie. Oto zorganizowana mafja, złożona z kilku urzędników urzędu celnego, w porozumieniu z jednym urzędnikiem dyrekcji ceł, zajętym w oddziale przesyłek awizowanych (cenzura fachowa), dopuszczali się od dłuższego czasu, może nawet od kilku lat. systematycznych, a z niezwykłą pomysłowością przeprowadzonych oszustw na szkodę skarbu państwa. Szkód tych na razie nie można ustalić, sięgają one jednak bardzo dużych sum, a ustaleniem ich właśnie zajmuje się powołana komisja, złożona z ośmiu urzędników pod kierownictwem zastępcy prezesa dyrekcji ceł, Grucy, i delegata min. skarbu, Piątkowskiego. Prócz kilku urzędników, z których trzech już zdemaskowano, wmieszanych jest w tę niezwykłą aferę kilka firm spedytorskich, oraz szereg kupców.

(Kap) **SPRAWCY OBRABOWANIA POCZTY PRZED SĄDEM.** Jeszcze w sierpniu b. r. dwóch parobków z Czarnego Dunajca: Jan Andraszek i Andrzej Gruca, odwożąc pocztę z Jabłonki, rozbiło opieczętowaną skrzynię pocztową, zabierając z niej przeszło 7000 tysięcy złotych. Po dokonaniu rabunku i porzuceniu wozu i przesyłek pocztowych, obydwaj udali się pieszo w stronę Krakowa. Gruca, przechowując ze zrabowanych pieniędzy 6000 zł., uciekł przed swym towarzyszem, który miał 1000 zł., ale po kilku dniach został schwytany w Krakowie. Znaleziono jeszcze przy nim 5000 zł. Andraszek, opuszczony przez towarzysza, udał się z kompanją odpustową do Kalwarji i tam sprzedawał z niejakim Bryłą dewocjalje, ale po kilku dniach został również schwytany przez policję. Wyrokiem sądu Gruca został skazany na pół roku, Andraszek na rok i Bryła na 3 miesięce ciężkiego więzienia.

Uroczystość ku czci św. Barbary w salinach wielickich.



Komora Sienkiewicza podczas uroczystości górniczych w dniu św. Barbary. Goście na lewo starosta Olszewski, w pośrodku dyrektor Zakładu, inż. Bolesław Starnawski.

Zmarli:

DR. STANISŁAW ORZECHOWSKI, prezes Okręgowego Urzędu ziemskiego we Lwowie i wiceprezes Zarządu głównego Towarzystwa Szkoły Ludowej, zmarł dnia 4-go grudnia b. r. we Lwowie. Znakomity urzędnik i niestrudzony pracownik społeczny, położył wielkie zasługi około odbudowy Kresów Wschodnich po wojnie. Śmierci jego towarzyszy powszechny żal. Cześć jego pamięci.

Czwarty dzień sensacyjnego procesu o zamordowanie „Pięknej Zośki".

Zasądzenie obrońcy Palucha na 100 złotych grzywny.

Zainteresowanie się rozprawą równie silne, jak dni poprzednich. Sala rozpraw i galerja wypełniona po brzegi publicznością. Na podjum, gdzie mieści się stół trybunału rozprawie przysłuchują się sfery sądowe. Przed rozpoczęciem czwartego dnia rozprawy obrońca oskarżonego Palucha adw. dr. Aschenbrenner zażądał stwierdzenia, że dotychczas protokoły rozprawy nie są sporządzane w formie protokołów, tylko **w formie notatek.**

Przewodniczący stwierdził, że **notatki te mają jednak charakter urzędowego protokołu,** które w późniejszym czasie będą przepisane i przez przewodniczącego podpisane.

W dalszym ciągu obrońca Palucha prosił, aby trybunał wobec wyjaśnienia przewodniczącego, **zaprzysiągł dopuszczonego nowego stenografa,** czemu jednak **trybunał odmówił.** Wkońcu zastrzegając się, że czyni to na **wyraźne żądanie oskarżonego Palucha** prosi **o urzędowe stwierdzenie,** że **w czasie rozprawy** przez całe dotychczasowe trzy dni jej trwania **obecny był na sali** rozpraw w miejscu przeznaczonem dla trybunału, **sędzia dr. Wątor, który w tej sprawie prowadził śledztwo,** i że tenże sam sędzia dr. Wątor brał udział w wyjeździe trybunału w sobotę do Dłubni, trybunał udał się na naradę, poczem **odmawiając wnioskowi obrońcy** ogłosił uchwałę, nakładającą na obrońcę Palucha dra Aschenbrennera za postawienie tego wniosku **grzywnę 100 zł.**

MAŁŻEŃSKIE POŻYCIE PALUCHA.

Zeznania świadka Wilkoszowej.

Następnie przewodniczący dr. **Kaczmarski** przystąpił do przesłuchania świadka Wilkoszowej, która zeznała, że ub. roku gdzieś po 15-tym grudnia przyjęła do siebie na mieszkanie Zofję Paluchową wraz z dwojgiem dzieci. Świadek zeznał dalej, że Paluchowa opowiadała jej, że nie może mieszkać u swej ciotki Żołdaniowej, gdyż jej Maciej **groził ciotce,** że ją podpali, jak będzie u siebie przetrzymywać Paluchową.

Paluchowa żaliła się przed nią, że **z mężem nie może wspólnie żyć,** gdyż **ją bije, nie chce jej dać jeść,** przyczem **ubliża jej godności kobiecej.** Paluchowa **bardzo się bała męża** i nieraz mówiła, że gdy się skończy proces separacyjny, to dopiero wtedy będzie mogła spokojnie żyć, bo tak, to stale **boi się męża, że ją zabije.**

Następnie wyszła na jaw **sprawa jakiegoś pana, który przychodził do Wilkoszowej od adwokata,** który zaczął wypytywać ją o stosunki małżeńskie Palucha z jego żoną, który **zabraniał jej przysięgać w sądzie, że Paluch zabił Paluchową.** Rozprawa trwa dalej.

Nagrody na wystawie drobiu, gołębi i królików w Krakowie.

Onegdaj donosiliśmy o otwarciu Wystawy drobiu urządzonej staraniem Krakowskiego Towarzystwa Hodowców drbiu w ujeżdżalni wojskowej przy ulicy Zwierzynieckiej. Dzisiaj podajemy wynik sądu konkursowego działu drobiu i ptactwa wodnego, który przedstawia się imponująco.

W dziale tym otrzymali nagrody:

Medale ministerstwa Rolnictwa: Srebrny medal p. M. Czerwińska, za zielononóżki kuropatwiane, medal bronzowy Ministerstwa Rolnictwa, Klementyna Schmidtowa, za gęsi emdeńskie, p. Wanda Głowińska za zielonóżki białe.

Medale złote Tow. Hodowców Drobiu: 1) Klem. Schmidtowa, za kury zielononóżki „Rohde Isl. Reds", indyki mamuty i kaczki; 2) M. Czerwińska za kury zielononóżki, gęsi emdeńskie, kaczki „Peking"; 3) W. Głowińska za kury zielononóżki „Rohde Isl. Reds" Pantarki, indyki, gęsi pomorskie, kaczki pekińskie; 4) J. Wimmerowa za kury włoskie Wayandoty złote srebrzyste „Rohde Isl. Reds" Minory Kochinchiny, hamburskie Andoluzy Paduany, japońskie jedwabiste, Bantamki, indyki, gęsi emdeńskie, kaczki pekińskie; 5) T. Herud, za kury włoskie kuropatwiane Wayandoty błękitno-złote Holenderskie; 6) Dr. Mroczek za kury Mimorskie czarne, Plymouth-Rocki; 7) P. Pudełko za kury Minorki czarne Plymouth-Rocki; 8) P. Schon za kury „Rohde Isl. Reds", orpingtony żółte, kaczki biegune indyjskie; 9) P. Rommel za kury Wayandoty białe; 10) P. Dąbrowski za kury Wayandoty białe; 11) Inż. Odrzywolski za kury Wayandoty białe i złote, indyki Mamuty; 12) P. Biernat za kury orpingtony żółte; 13) R. Michałowska za kury orpingtony, indyki mamuty, gęsi emdeńskie i kaczki pekińskie; 14) P. Marchwicki za indyki, kaczki Cayocuga, kury Plymouth-Rocki, panterki i bażanty; 15) P. Suska za kury Plymouth-Rocki, indyki, kaczki pekingi; 16) P. Marchlewski za indyki Wirginja i kury Lekhorny; 17) P. Szaszkiewicz za kaczki Peking, Wayandoty białe, łabędzie, 18) P. Malinowska za kury zielononóżki.

Medale srebrne Towarzystwa Hodowców Drobiu: 1) P. Liban za kury zielononóżki; 2) Kolonja Ogrodn. młodzieży żydowsk. za kaczki Peking; 3) P. Tyrpowa za kury zielononóżki; 4) P. Gołębiowski za kury zielonoóżki, Wayandoty białe, Wayandoty złote, gęsi pomorskie i kaczki Roueńskie pantarki; 5) P. Dorożyński za kury zielononóżki białe; 6) P. Morawski za kury Wayandoty białe i złote; 7) P. Sala za kury Wayandoty białe i złote; 8) Inż. Gliński za kury Wayandoty białe i złote; 9) P. Malinowski za kury Wayandoty białe i złote; 10) P. Stuermer za kury Wayandoty srebrne; 11) P. A. Bernacka za kury Wayandoty złote, „Plymouth-Rocki"; 12) P. Nowakowa za Plymouth-Rocki i indyki wirginijskie; 13) P. Borysławski za Plymouth-Rocki; 14) P. Szydlak za Plymouth-Rocki i Langshany, czarne kaczki pekinki; 15) P. Bobrowska za kury „Rohde Is. Reds"; 16) P. Molek za kury Brama jasne, indyki Wirginja; 17) P. Kozarowa za kury Holenderskie; 18) P. Richter za kury Jokohama, indyki Wirginja Langshany; 19) P. Jordan za pantarki, gęsi: 20) P. Menclowa za indyki, kaczki Peking i Roueńskie, Wayandoty białe, Plymouth-Rocki; 21) P. N. Duninowa za gęsi emdeńskie, kaczki Roueńskie; 22) P. Telewska za kury zielononóżki; 23) P. Sikorski za Plymouth-Rocki; 24) P. H. Gawin za kury „Rohde Isl. Reds"; 24) P. Morawska za kury Orpingtony; buzkówna za kury Orpingtony żółte.
25) P. Idzik za kury Wayandoty białe; 26) P. Ła-

Medale bronzowe Towarzystwa Hodowców drobiu: 1) P. Horwacikowa za kury zielononóżki. 2) p. Solarzowa za kury zielononóżki, 3) p. Mikuszewska za kury zielononóżki, 4) p. Woźniakowski za kury Plymouth-Rocki, 5) p. Opałz za kury Brance jasne Kochinchiny.

Dalszy ciąg wyniku sądu konkursowego podamy w następnym numerze.

Zauważyć należy, że tegoroczna wystawa reprezentuje prawie wszystkie gatunki i odmiany tak drobiu, jak królików i gołębi.

Teatry-Kina-Koncerty

Dnia 6 grudnia

Z TEATRU M. IM. J. SŁOWACKIEGO. Dziś we wtorek popołudniowe przedstawienie o g. 3-ciej „Turandot" przeznaczono dla młodzieży, jako w dzień św. Mikołaja. Wieczorem o zwykłej porze „Panna Flute". Jutro we środę „Turandot" po raz 30-ty.

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI". Repertuar bieżącego tygodnia, od dnia dzisiejszego tj. od wtorku wypełni „Królowa i Prezydent", operetka Oskara Straussa, która na wszystkich scenach europejskich zyskała tak niezwykły rozgłos. Wspaniała wystawa, balety, melodyjna muzyka, oto czynniki zwiększające wartość tej niezwykle pięknej operetki. Próby z najbliższej premjery operetki Waltera Kollo pt. „Tylko Ty" w pełnym toku. We czwartek, 8 bm., o 3.30 pop. „Królowa i Prezydent". W niedzielę popołudniu ulubiony „Karnawał miłości" po cenach zniżonych.

—0—

REPERTUARY:

TEATR IM. SŁOWACKIEGO:

Wtorek: Po południu „Turandot" (dla młodzieży szkolnej — ceny popołudniowe); wieczoret „Panna Flute".

Środa: „Turandot".

Czwartek popł.: „Proboszcz wśród bogaczy", wiecz. „Panna Flute".

TEATR OPERETKA „NOWOŚCI".

Wtorek: „Królowa i Prezydent".

Środa: „Królowa i Prezydent".

Czwartek o 3.30 pop. po cenach zniżonych: „Królowa i Prezydent".

Czwartek o 7.30 w. „Królowa i Prezydent".

—0—

KONCERT JUANA MANENA, jednego z najznakomitszych skrzypków współczesnych, odbędzie się we czwartek, 8 b. m. w Starym Teatrze jako VI. koncert abonamentowy.

Co grają dzisiaj w kinach?

Bagatela: „Noc miłości" („Grano pierwszej nocy"). Vilma Banky i Ronald Colman.

Corso: „Pod znakiem czwórki" i „Pechowiec".

Nowości: „Zew morza" (Marja Malicka).

Promień: „Nędznicy".

Sztuka: „Wieża miłości" (Don Juan) z J. Barrymorem

Uciecha: „Tańczący Wiedeń" (II seria „Ulubieńcy Wiednia"). Lya Mara B Lyon i A Abel.

Wanda: „W spelunkach Rio de Janeiro".

Warszawa: „Ulubieniec przedmieścia" (Collen Moore).

Z Radjo.

Program stacyj radjofonicznych:

na środę, 7 grudnia.

Kraków. (566) Godz. 12: Transmisja sygnału czasu, hejnału z Wieży Marjackiej komunikatu lotniczo meteorologicznego, oraz koncertu płyt gramofonowych. Godz. 14—15.40: Transmisja I go kursu spółdzielczego z Warszawy. Godz. 16.40—17.05: Odczyt pod tyt.: „Teatr Polski Niepodległej", wygł. p. Jerzy Ronard-Bujański. Godz. 17.20—17.45: Odczyt pod tyt.: „Robotnicy polscy na folwarkach francuskich" — wygł. red. W. Wohnout. Godz. 17.45—18.155: Program dla młodzieży. Godz. 17.15—19: Transmisja z Warszawy. Godz. 19—19.15: Transmisja komunikatu rolniczego. Godz. 19.15—19.35: Rozmaitości. Godz. 19.35—20: Odczyt pod tyt.: „Znaczenie wystawy przeciwgruźliczej" — wygł. p. Z. Klemensiewicz. Godz. 20—20.30: Transmisja hejnału z Wieży Marjackiej i komunikaty. Godz. 20.30: Koncert kompozytorski Aleksandra Tansmana. Wykonawcy pp.: Mela Neuger (fort.), Tomasz Cholewa (flet), dr. Zofja Pasławska Drexler (śpiew), Stanisław Mikuszewski (skrz.), Olga Martusiewiczówna (akomp.) co śpiewu akompanjuje dyr. Bolesław Wallek Walewski. Godz. 22: Transmisja sygnału czasu i komunikatów z Warszawy. Godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki salonowej z restauracji „Pavillon" w wykonaniu orkiestry pod dyr. Adolfa Gorzyńskiego.

Katowice. (422). Godz. 15—15.20: Komunikaty. Godz. [illegible]10—17.05: Wykład języka polskiego. Kurs wyższy. Godz. 17.06—17.20: Komunikaty. Godz. 17.20—17.40: Wykład Historji Polskiej. Kurs wyższy. Godz. 17.40—[illegible]: Program dla dzieci z Warszawy. Godz. 18.15— Koncert z Warszawy. Godz. 19—19.15: Komunikaty. Godz. 19.15—19.35: Rozmaitości. Godz. 19.35—20: Odczyt p. t.: „Znaczenie Górnośląskiego Przemysłu [illegible]nkowego" — wygł. p. Aleksander Ciszewski. Godz. [illegible]: Koncert muzyki kameralnej. Godz. 22: Komunikaty z Warszawy. Godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Atlantic".

Warszawa. (1111). Godz. 12: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteorologiczny. P. A. T. z działu Kultury i Sztuki. Godz. 14—15.40: Program I go kursu spółdzielczego. Godz. 14—14.25: a) Odczyt p. t.: „Jak założyć i prowadzić zbiornicę spółdzielczą jaj" — wygł. p. Albin Zacharski. Godz. 14.25—14.50: b) Odczyt p. t.: „Jak podnieść produkcję jaj w Polsce" — wygł. p. Jadwiga Turowa. Godz. 14.50: Koncert (Do programu dla I kursu spółdzielczego). Godz. 15.15—[illegible]: d) Odczyt p. t.: „Spółdzielczy zbyt inwentarza [illegible]nego" — wygł. inż. Zygmunt Ignatowicz. Godz. [illegible]—16: Komunikat gospodarczy, PAT. Godz. 16—[illegible]: Odczyt p. t.: „Z zagadnień sieci Szkół Powszechnych w Polsce" (z cyklu odczytów org. przez [illegible] W. R. i O. P.) — wygł. dr. Stanisław Tync[illegible]. Godz. 16.25—16.40: Nadprogram, komunikaty. G. [illegible]—17.05: „Skrzynka pocztowa" korespondencję [illegible] omówi dr. Marjan Stępowski. Godz. 17.05—[illegible]: Komunikaty ekonomiczne PAT. Godz. 17.20—[illegible]: Odczyt p. t.: „Wychowanie fizyczne w Szkołach na zachodzie". (Dział „Hygiena i Medycyna"). Wygł. dr. Eleonora Reicherówna. Godz. 17.45—18.15: Program dla dzieci p. Henryk Ładosz opowie: „O [illegible] Amerykanach" (z cyklu „Wasi rówieśnicy"). Godz. 18.15: Koncert popołudniowy w wykonaniu P. [illegible] pod dyr. Józefa Ozimińskiego. Wanda Wieniawska (śpiew) i prof. L. Urstein (akomp.). Godz. [illegible]: Komunikat rolniczy. Godz. 19.15—19.35: Rozmaitości. Godz. 19.35—20: Transmisja z Katowic. Odczyt p. t.: „Znaczenie górnośląskiego przemysłu cynkowego dla Polski i dla rynku światowego" — wygł. dyr. Aleksander Ciszewski. Godz. 20.30: Transmisja z Krakowa. W przerwie biuletyn „Messager Polonais" w języku francuskim. Godz. 22: Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo meteorologiczny, policyjny, PAT., sportowy, oraz nadprogram. Godz. 22.30—23.30: Transmisja muzyki tanecznej.

Poznań. (344.8). Godz. 12.45—14: Koncert popularny orkiestry p. a. c. pod batutą kpt. Stefana Sterpalskiego. Godz. 13: W przerwie koncertowej notowania giełdy zbożowo towarowej. Godz. 14: Notowania giełdy pieniężnej. Godz. 17—17.45: Program dla dzieci. Godz. 17.45—19: Audycja wesoła wykonawcy: Henia Domański (monologi gra na harmonijce ustnej), Mila Mil (wodewilistka). Godz. 19—19.10: Nadprogram. Godz. 19.10—19.35: 27 ma lekcja języka francuskiego, wygłosi p. Omer Neveux. Godz. 19.35—20: Odczyt p. t.: „Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych, wygłosi p. Stanisław Krawczyński. Godz. 20—22.20: Komunikaty gospodarcze. Godz. 20.20: Komunikat meteorologiczny. Godz. 20.30—22: Koncert firmy „Philips", wykona prof. Łukasiewicz (fortepian), T. Szulc (skrzypce), J. J. Sprzyszewski (wiolonczela). Godz. 22—22.20: Sygnał czasu. Nowiny z Powszechnej Wystawy Krajowej 1929 r. Godz. 22.30—24: Transmisja muzyki tanecznej z „Carltonu".

—0—

„ANTENA POLSKA". Ukazał się **pod redakcją** Alojzego Kaszyna pierwszy numer miesięcznika p. t. „Antena Polska". Z pośród 36-ciu artykułów o najrozmaiszej treści wymienić należy między innemi: artykuły Henryka Mościckiego, Konrada Górskiego, Alojzego Kaszyna, Jerzego Sosnkowskiego. Dział literacki zawiera m. in. wspomnienia Wacława Sieroszewskiego o Korei, oraz humoreskę Jerzego Sosnkowskiego. Numer jest obficie ilustrowany.

Z RADJOSTACJI W HELSINGSFORSIE. W dniu 6 bm., jako w dniu święta Niepodległości Finlandji, helsingsforska stacja radjofoniczna nadawać będzie o godz. 9-ej wieczorem według czasu wschodnio-europejskiego na zagranicę program, obejmujący m. in. mowę ministra Tannera oraz utwory muzyki narodowej. Program nadawany będzie na fali 375.

Kultura i sztuka.

Nagrody w Salonie Dorocznym w Warszawie.

Dnia 2-go bm. Sąd Konkursowy w Salonie Dorocznym warszawskim przyznał nagrody następującym artystom:

Najwyższą nagrodę — Dyplom honorowy Tow. Zachęty Sztuk Pięknych otrzymali: 1) Apolonjusz Kędzierski, 2) Stanisław Roman Lewandowski, 3) Józef Mehoffer, 4) Stanisław Noakowski, 5) Józef Rapacki, 6) Kazimierz Stabrowski, 7) Zofja Stankiewiczówna, 8) Stanisław Żukowski, każdy za całą swą działalność artystyczną.

Stwierdzając naogół wysoki poziom wystawionych prac, lecz nie mogąc wyróżnić żadnej z nich medalem złotym Tow. Zachęty Sztuk Pięknych, Sąd konkursowy postanowił w roku bieżącym medalu złotego nie przyznawać i zwrócić się do komitetu Zachęty z propozycją powiększenia ilości medali srebrnych z 3-ch do 7-miu, a medali bronzowych z 5-ciu do 10-ciu.

Medale srebrne Tow. Zach. Sztuk Pięknych otrzymali: 1) Michał Czepita — za obr. ol. Nr. 64 „Portret art. muz. Piotra Chmielewskiego", 2) Mieczysław Kotarbiński — za akw. Nr. 169 „Portret", 3) Józef Swirysz Ryszkiewicz — za obr. ol. Nr. 291 „Portret pani S.", 4) Czesław Tański — za obr. ol. Nr. 329 „Portret własny", 5) Konstanty Wróblewski — za obr. ol. Nr. 535 „Lato". Okopy św. Trójcy", 6) Stanisław Zawadzki — za obr. ol. Nr. 362 „Portret pani S.", 7) Aleksander Żurakowski — za rzeźbę w bronzie Nr. 409 „Wit Stwosz".

Medale bronzowe Tow. Zach. S. P. otrzymali: 1) Stanisław Bagieński — za obr. ol. Nr. 16 „Miasteczko II", 2) Bolesław Barbacki za obr. ol. Nr. 17 „Studjum portretowe", 3) Janina Broniewska — za rzeźbę w drzewie Nr. 374 „Immaculatea Conceptio Masoviensis", 4) Apolinary Głowiński — za rzeźbę w drzewie Nr. 381 „Stanisław Wyspiański", 5) Michał du Laurans — za obr. ol. Nr. 202 „Autoportret", 6) Tadeusz Nartowski — za akw. Nr. 225 „W cichy dzień", 7) Gustaw Pillati — za obr. ol. Nr. 250 „Góral z kosą", 8) Antoni Połkowski — za rzeźbę w drzewie Nr. 397 „Królowa Niebios", 9) Bronisław Wiśniewski — za obr. ol. Nr. 348 „Autoportret", 10) Teodor Ziomek — za obr. ol. Nr. 367 „Pejzaż zimowy".

Zaszczytne wyróżnienia od Tow. Zachęty Sztuk Pięknych otrzymali: 1) Wanda Gentil-Tippenhauer — za batik Nr. 443 „Szal zielony", 2) Błażej Iwanowski — za obr. ol. Nr. 122 „Łazienki — Rotunda", 3) Janusz Paweł Janowski — za obr. ol. Nr. 129 „Portret tancerki p. H. S.", 4) Józef Jarosz za obr. ol. Nr. 132 „Pejzaż wiosenny", 5) Felicja Kossowska — za kilimy NrNr. 449, 450 i 451, 6) Zygmunt Nirnstein — za obr. ol. Nr. 230 „Prokurator", 7) Władysława Piątkowska — za obr. ol. Nr. 242 „Róże w wazonie", 8) Tadeusz Piotrowski — za akw. Nr. 252 „Madonna", 9) Teresa Popielska — za akw. Nr. 259 „Portret pani J. P.", 10) Karol Siciński — za obr. ol. Nr. 295 „Wnętrze", 11) Stefan Socharski — za obr. ol. Nr. 308 „Portret własny", 12) Jadwiga Umińska — za obr. ol. Nr. 336 „Jesień", 13) Władysław Wasiewicz — za rzeźbę w drzewie Nr. 406 „Główka dziecka".

Nagrodę Prezesa Rady Ministrów zł. 1000 przyznano p. Bronisławowi Kopczyńskiemu za obr. ol. Nr. 161 p. t. „Na Matkę Boską Gromniczną".

Nagrodę m. st. Warszawy zł. 1000 przyznano p. Kazimierzowi Lasockiemu — za obr. ol. Nr. 198 p. t. „Struga".

Nagrodę Wydawnictwa „Kurjera Warszawskiego" zł. 500 przyznano p. Stefanowi Popowskiemu za obr. ol. Nr. 262 p. t. „Poranek wiosenny".

—0—

AKADEMJA KU CZCI PRZYBYSZEWSKIEGO W POZNANIU. W niedzielę 4 bm. w południe odbyła się w Poznaniu w auli Uniwersytetu, staraniem obywatelskiego komitetu uczczenia pamięci Stanisława Przybyszewskiego, uroczysta akademja ku czci wielkiego pisarza. Na program złożyły się: przemówienie wstępne kuratora okręgu szkolnego B. Chrzanowskiego, wykład prof. dr. Sobeskiego na temat „Przybyszewski wczoraj i dziś" oraz produkcje artystyczne. Publiczność stawiła się dość licznie.

POSIEDZENIE JURY PAŃSTWOWEJ NAGRODY LITERACKIEJ. Pierwsze posiedzenie jury państwowej nagrody literackiej odbyło się już w Warszawie. W skład jury wchodzą pp.: Chojnowski, dr. Dąbrowski, Irzykowski, Rzymowski, Wroczyński i Zawistowski. Posiedzenie zagaił przedstawiciel ministerstwa oświaty Wacław Rogowicz. Przewodniczącym wybrano dra Dąbrowskiego. Przyznania nagrody oczekiwać należy w ciągu bieżącego tygodnia.

KU CZCI POETKI WŁOSKIEJ, LAUREATKI NAGRODY NOBLA. Dnia 4 b. m. o godz. 12-ej w gmachu głównym Uniwersytetu Warszawskiego, w obecności posła włoskiego Majoniego, prorektora prof. Hryniewieckiego, profesorów uniwersytetu oraz licznie zebranej publiczności odbył się poranek literacki ku czci odznaczonej nagrodą Nobla autorki włoskiej Grazii Deleddy. Poranek zorganizowany został przez koło romanistów Uniwersytetu Warszawskiego. Na program złożyły się 3 przemówienia, w których zostały omówione szeroko i wszechstronnie życie i twórczość autorki włoskiej.

GAŻA JANNINGSA. Pisma niemieckie dowiadują się z Nowego Jorku, że słynny aktor filmowy Emil Jannings zawarł nową umowę z towarzystwem filmowem Paramount. Nowa gaża Janningsa sięgać będzie niebywałych sum. W pierwszym roku umowy pobierać będzie 8000, w drugim roku 9000, a w trzecim 10.000 dolarów miesięcznie.

Dział gospodarczy

O racjonalną gospodarkę leśną.

Jedną z dziedzin życia gospodarczego domagającą się unormowania i gruntownej reformy jest **gospodarka leśna, wykazująca wiele braków, zaniedbań i przekroczeń.** Brak odpowiednich przepisów, normujących gospodarowanie lasami, doprowadziło w wielu wypadkach do prowadzenia gospodarki nieracjonalnej, rabunkowej, do nieekonomicznej i nie liczącego się z przyszłością eksploatowania majątku lasowego tak, że nawet mimo olbrzymiego bogactwa kraju w zasoby leśne, stajemy wobec niebezpieczeństwa, że w latach najbliższych zabraknie nam drzewa do wywozu.

Temu krytycznemu stanowi rzeczy zapobiec ma rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24 czerwca br. **o zagospodarowaniu lasów nie stanowiących własności państwa,** które dąży do oparcia gospodarki leśnej na racjonalnych podstawach, przez **wprowadzenie obowiązku eksploatowania lasów jedynie na podstawie zatwierdznego planu urządzenia gospodarstwa leśnego względnie programu gospodarczego.** Z chwilą wejścia w życie tego rozporządzenia, tj. od 1-go lipca br., każdy wyrąb dokonany bez przedłożenia poprzednio planu zatwierdzonego przez władze, uważany będzie za nieprawny i podlegający karom.

Wobec trudności opracowania planów urządzenia gospodarki leśnej w stosunku do większych lasów do dnia 30 czerwca roku 1932 także i większe lasy mogą być prowizorycznie zagospodarowane według programów gospodarczych, jednak od r. 1932 konieczne jest prowadzenie gospodarki leśnej według zatwierdzonych planów urządzenia gospodarstwa leśnego. Niewątpliwie chwilowo rozporządzenie to stwarza przejściowe niedogodności w gospodarce leśnej, jednakże korzyści jakie w przyszłości muszą wyniknąć z oparcia gospodarki leśnej na jednolitych i trwałych podstawach są tak ważne, że wobec nich niedogodności ustąpić muszą na drugi plan.

Opracowanie planów gospodarczych nie może przedstawiać żadnych poważniejszych trudności, gdyż muszą one zawierać tylko odrębny szkic sytuacyjny lasu, zwięzły opis siedliska i drzewostanu, wskazanie czasu, miejsc i rozmiarów użytkowania, oraz wskazanie terminu i sposobu zalesienia. Opracowanie tak sumarycznych programów gospodarczych nastąpić może w ciągu trzech do czterech tygodni.

Równocześnie celem ułatwienia prowadzenia normalnej gospodarki leśnej rozporządzenie przewiduje, że gdyby w ciągu 2 miesięcy po przedstawieniu programu gospodarczego, właściciel nie został powiadomiony o decyzji zatwierdzającej władz, ma on prawo podjąć zamierzone w programie czynności gospodarcze w całości, względnie w zakresie, który mu władza wskaże przed upływem dwumiesięcznego terminu.

Sfery interesowane wysuwają również postulat zmiany rozporządzenia w tym duchu, by w bieżącym sezonie eksploatacyjnym mogły być wydawane zezwolenia na wyrąb lasu, mimo braku zatwierdzonego planu lub programu przez władze ochrony lasów. W kwestji tej ministerstwo rolnictwa zajmuje stanowisko odmowne, bez względu na to, że sprzeciwia się to podstawowym zasadom, na których opiera się omawiane rozporządzenie, mające na celu oparcie gospodarki leśnej na trwałych i jednolitych podstawach.

—o§o—

Ważne uchwały Małopolskiego T-wa Rolniczego.

W związku z wstrzymaniem przez rząd subwencji Małopolskiemu Towarzystwu Rolniczemu, zwołane zostało do Krakowa na dzień 26 listopada br. posiedzenie Zarządu Głównego Małopolskiego Tow. Rolniczego, w którem wzięli udział reprezentanci rolnictwa Małopolski. W poważnych obradach prowadzonych przez cały dzień pod przewodnictwem prezesa p. St. Konopki rozpatrzono dokładnie sytuację Towarzystwa, wytworzoną wstrzymaniem wypłaty subwencyj rządowych, poczem uchwalono jednomyślnie następujące rezolucje: Zarząd Główny M. T. R. stwierdza, że zawsze, tak obecnie, jak i przed wojną światową, najważniejszą cechą pracy M. T. R. względnie dawnego Krakowskiego Tow. Rolniczego i Towarzystwa Kółek Rolniczych było służenie całemu rolnictwu na terenie swojej działalności, bez względu na wielkość obszaru zorganizowanych warsztatów. W ciężkiej przełomowej chwili Zarząd Główny oświadcza, że wstrzymanie tej pięknej tradycji: „jednej organizacji dla wszystkich rolników", musi być nadal główną i podstawową wytyczną działalności Towarzystwa. Zarząd Główny M. T. R. przyjmuje do wiadomości rezygnację prezydjum i uważa, że obowiązuje ona wszystkich dotychczasowych członków prezydjum: t. j. Wincentego Witosa, Albina Jurę, Stanisława Konopkę, Józefa Budzynia, Bronisława Malika i dra Juljana Nowaka i wybiera tymczasowe prezydjum, nie obsadzając chwilowo stanowiska prezesa i jednego wiceprezesa, w osobach: pp. Seweryna Dolańskiego, Jana Kani, Piotra Sobonia. Zarząd Główny M. T. R. kierując się dobrem państwa i Towarzystwa, a z drugiej strony uznając w całej pełni prawa rządu do kontroli działalności M. T. R., wychodząc z dalszego założenia, że należy dążyć do porozumienia ze rządem i wyjaśnienia sytuacji upoważnia tymczasowe prezydjum M. T. R. do prowadzenia agend M. T. R. i ustalenia niezbędnego stosunku z rządem. Prezydjum to upoważnione jest do przyjęcia wszystkich warunków rządu, któreby umożliwiały współpracę z rządem i otrzymania subwencji.

Zarząd Główny M. T. R. wyraża gotowość złożenia swych mandatów, o ile to nowowybrane prezydjum uzna za konieczne.

Kronika ekonomiczna.

PRACE KOMISJI ANKIETOWEJ. Komisja Ankietowa zakończyła swoje prace w przewidzianym zakresie, w szeregu gałęzi przemysłu. Komisja ma wydać jeszcze sprawozdanie o położeniu znajdujących się w badaniu 18 gałęzi przemysłu, przyczem przewidywane jest zakończenie tych prac w styczniu, roku przyszłego.

LIKWIDACJA BANKU ZIEMIAN WE LWOWIE. Wobec nie udzielenia Bankowi Ziemian we Lwowie kredytu z funduszu sanacyjnego dla banków, postanowioną została likwidacja Banku Ziemian. Celem umożliwienia spokojnej likwidacji, wniósł zarząd Banku Ziemian do Sądu Okręgowego we Lwowie podanie o otwarcie postępowania ugodowego, ofiarowując swoim wierzycielom 100 proc. należytości. Postępowanie ugodowe otwarte zostało dnia 1 grudnia br.

ROZSZERZENIE SYNDYKATU HUT ŻELAZNYCH. Obecnie pracuje wyłoniona na ostatniem zebraniu członków syndykatu komisja, której zadaniem jest rozszerzenie ram obecnej umowy i włączenie eksportu do zakresu syndykatu. Komisja ta bada postulaty każdego członka syndykatu zosobna i prace jej prawdopodobnie zostaną zakończone w niedługim czasie. Ze względu na to, że termin przedłużonej umowy wygasa z dniem 1 lipca r. 1928, obowiązuje zaś trzymiesięczne wymówienie, czyli, że przed 1 kwietnia musi nastąpić uzgodnienie, przeto należy się spodziewać, że posiedzenia plenarne rozpoczną się już po Nowym Roku.

SYTUACJA W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM. W sprawie obecnej sytuacji naszego przemysłu węglowego p. Marjan Szydłowski, delegat górnośląskiego związku przemysłowców górniczych i hutniczych w Warszawie, b. minister przemysłu i handlu, udzielił współpracownikowi Ajencji Wschodniej w wywiadzie następujących informacyj:

„Zasadniczo biorąc, sytuacja w kopalniach węgla jest nadal ciężka, gdyż powodujące ją czynniki działają i teraz. Zaszła wprawdzie pewna poprawa dzięki dojściu do porozumienia z Czechosłowacją. Jednakże ilości węgla, które wchodzą w danym wypadku w rachubę, są tak minimalne (około 85.000 tysięcy ton miesięcznie), że nie mogą wywrzeć wpływu na decydującą zmianę położenia. Tem wię-

cej, że z drugiej strony zachodzi wyraźny spadek wysyłki naszego węgla do Italji, znacznie zmniejszający import tego artykułu. Nadal również stoi otworem zagadnienie rynku rosyjskiego, który przed wojną konsumował w znacznej części polski węgiel. Zaszło wprawdzie w ostatnich czasach pewne zwiększenie tak eksportu, jak i sprzedaży na rynku wewnętrznym, ale są to zjawiska związane z miesiącami zimowemi i przeto nie mogą mieć wpływu decydującego, któryby można przyjmować jako miarodajny na przyszłość. Za objaw dodatni należy uważać zawarte niedawno z Niemcami prowizorjum handlowe, ujmujące dostawę węgla w ramy określonego kontyngentu".

OBRÓT TOWAROWY POLSKO-ŁOTEWSKI WZRASTA. Obrót towarowy polsko łotewski wykazuje w miesiącu wrześniu pewną zwyżkę — i tak przywieziono do Polski 224 wagonów towarów, wśród których przeważały ładunki bydła, szmelcu żelaznego i ryb; wysłano zaś w tym samym czasie z Polski do Łotwy 1231 wagonów towaru, głównie drzewa kopalnianego, węgla, cementu, soli, żelaza i oleju.

PROJEKT POŁĄCZENIA KOLEJOWEGO TORUŃ—BIELSK. W ministerstwie komunikacji znajduje się w opracowaniu projekt „krótszego" połączenia kolejowego Toruń—Bielsk, przez Ostrołękę—Przasnysz. Dzięki temu pomiędzy Niemcami a Łotwą, względnie Rosją powstałoby krótsze połączenie tranzytowe, aniżeli przez Prusy Wschodnie. Dlatego nowe to połączenie miałoby pierwszorzędne znaczenie międzynarodowe, a również i dla wewnętrznego ruchu byłoby to niezwykle korzystne, gdyż przyczyniłoby się do ożywienia 11 powiatów, przez które przechodziłaby nowa linja, łącząca równocześnie bezpośrednio wielkie obszary leśne z centrami przemysłu drzewnego (Bydgoszcz i Starogard).

KAMIENIOŁOMY W TATRACH. W związku z ożywieniem się ruchu kolowego i wzrastającym zapotrzebowaniem na kamień brukowy, problem zaopatrzenia Polski w kamień zyskuje coraz większe znaczenie. Obecnie sprowadzane są znaczne ilości kamieni brukowych ze Szwecji, Niemiec i Czechosłowacji, gdyż krajowe kamieniołomy nie są w stanie pokryć zapotrzebowania. To też ostatnio zaczynają zwracać coraz większą uwagę na wielkie możliwości, jakie przedstawiają Tatry, jako olbrzymie złoże granitu. Dzięki staraniom p. Kiejnowskiego uruchomiony kamieniołom w Tatrach „Pod Capkami" został uruchomiony w ostatnich czasach. W ciągu ostatnich lat jest planowane uruchomienie całego szeregu dalszych kamieniołomów, tak, że produkcja byłaby rozszerzona, a dzięki temu udałoby się uzyskać w tej dziedzinie samowystarczalność kraju.

ZWIĄZEK PLANTATORÓW CYKORJI. — Plantacje cykorji zajmowały przed wojną w Polsce dość poważny obszar w samem Królestwie, obejmujący 6.000 ha tak, że znaczne ilości cykorji wywożone były do Rosji. Jednakże produkcja cykorji spadła do minimum w latach powojennych, co powoduje konieczność importowania poważnych jej ilości z zagranicy. Celem ożywienia uprawy cykorji założony został związek plantatorów cykorji w konstytuującem zebraniu w ub. m. w Warszawie.

KONKURENCJA MIĘDZY TRIESTEM I HAMBURGIEM ZAOSTRZA SIĘ. Jak wiadomo, z dniem 31 grudnia br. wygasa tymczasowa umowa, powstrzymująca walkę taryfową, toczącą się na tle konkurencji pomiędzy portem triesteńskim i hamburskim — w związku z tem w dniach 24 i 25 października odbyła się w Wiedniu konferencja delegatów zarządów kolejowych, reprezentowanych w Związku Adrjatyckim (Włochy, Węgry, Czechosłowacja, Austrja i Jugosławja), zmierzająca do zawarcia umowy definitywnej. Przedmiotem obrad była odpowiedź niemieckiego zarządu kolejowego na wniosek kompromisowy przedłożony przez delegację czeską na podobnej konferencji, odbytej w lecie r. b. w Karlowych Varach. Zarząd niemiecki wniosek ten odrzucił, obstając przy parytetowym stosunku barem owym. Konferencja wogóle nie doprowadziła do wniosków konkretnych, odraczając się do bliżej nie określonego terminu, gdy poszczególni członkowie Związku Adrjatyckiego dokładniej rozpatrzą i wyjaśnią zagadnienie ze swych indywidualnych punktów widzenia.

Powiedzieć można, że po konferencji sytuacja uległa zaognieniu, głównie dzięki nieustępliwemu stanowisku Niemiec wobec propozycji włoskich, uznanych za niekorzystne dla Rzeszy i nie nadające się do przyjęcia. Zwłaszcza projekt włoski wykluczenia portów holenderskich (Amsterdam i Rotterdam), spotkał się z żywym oporem Niemiec, stwierdzających, że w tych warunkach straciłyby one zainteresowanie w zlikwidowaniu walki konkurencyjnej.

Przebieg obrad wiedeńskich nasuwa obawy, że z początkiem roku przyszłego walka konkurencyjna pomiędzy Triestem i Hamburgiem przejawi się ze wzmożoną siłą.

WYWÓZ DO FINLANDJI. Przedsiębiorstwa polskie, zainteresowane w wywozie do Finlandji, otrzymać mogą w biurze Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie adres wielkiej spółki akcyjnej w Helsingforsie, która otworzyła specjalny oddział polski dla obrotu produktami naftowemi i cukrem i poszukuje dalszych zastępstw naszych wytworów.

ILE MAMY AUTOMOBILI W POLSCE? Na podstawie ostatnich obliczeń, w Polsce znajduje się w prywatnem posiadaniu 14.457 automobili osobowych, z tego 3.351 dorożek automobilowych. Pozatem znajduje się w Polsce 3.196 aut ciężarowych, 1.235 autobusów i 3.403 motocykli. Na jeden pojazd samochodowy przypada przeciętnie 1241 osób. W poszczególnych województwach sytuacja przedstawia się następująco: jeden pojazd samochodowy przypada w Warszawie na 202 osoby, na Śląsku na 429 osób, w Poznańskiem na 506 osób, na Pomorzu na 545 osób, w Krakowie na 1112 osób, w Łodzi na 2037 osób, na Polesiu na 10.192 osoby, w województwie tarnopolskiem na 15.181 osób.

Powyższe dane statystyczne równocześnie stanowią miernik, na podstawie którego można zorjentować się co do gospodarczej struktury poszczególnych okręgów. Jak widzimy, istnieje ścisły związek pomiędzy rozwojem automobilizmu, a całym szeregiem innych czynników, jak m. i. większe lub mniejsze uprzemysłowienie i w związku z tem gęstość zaludnienia, gęstość linji kolejowej, położenie geograficzno-gospodarcze, dobrobyt ludności i wkońcu stan dróg, który najgorzej przedstawia się na Polesiu i Wschodniej Małopolsce.

Kronika sportowa.

PIŁKA NOŻNA NA PRZYSZŁEJ OLIMPJADZIE. Olimpijski turniej piłki nożnej ma już zapewnione powodzenie. Weźmie w nim udział większość państw europejskich, drużyny amerykańskie, japońska, kanadyjska, Egipt i Połudn. Afryka.

ZAWODY BOKSERSKIE W KATOWICACH w dn. 3 b. m. dały nast. wyniki: W wadze muszej Woczko II (Katowice-Sokół) zwyciężył Synoczka (BKS) w 2 starciu przez k. o. W wadze koguciej zwyciężył Badwański (BKS) w 2 rundzie po poddaniu się Mitasa („Sokół"-Kat.). W piórkowej — Górny (Boxing-Cl.) — Szymeczek (BKS), zwyciężył pierwszy na punkty. Wochnik (Boxing-Cl.) pobił Kobolika (BKS) na punkty. W wadze półciężkiej Seidel (Union-Łódź) uzyskał z Wieczorkiem (BKS) nierozstrzygnięty. W wadze średniej Jokiel (Kr. Huta) wyszedł z Dehnischem (BKS) również na remis. W półciężkiej — Snopek II, stary weteran sportu pięściarskiego, wystąpił w ringu po raz ostatni, bijąc na punkty Sigismunda (Bytom).

W wadze mieszanej, spotkanie Gerhicha (Krusche Enden) 140 f., z Woczką (06 Mysłowice) 168 f. przyniosło nierozegrana. W wadze ciężkiej Kupka pobił na punkty Konarzewskiego (Union Łódź), co stanowi niezwykłą sensację. Sędziował dobrze p. Klarowicz.

REJESTRACJA POLSKICH BOKSERÓW. Polski Związek Bokserski wzywa wszystkich pięściarzy zawodowych do zarejestrowania się w P. Z. B. z podaniem imienia i nazwiska, daty i miejsca urodzenia, przynależności państwowej, oraz dokładnego adresu do 15 grudnia br. Polski Związek Bokserski nie zezwoli stanowczo po oznaczonym terminie startować niezarejestrowanym zawodowcom. Zgłoszenia należy skierować na ręce sekretarza P. Z. B. pod adres: Cynka, Poznań, ul. Wielka 19.

MARSZ STRZELCÓW NAOKOŁO WARSZAWY. W dniu 8-ym b. m. o godz. 11-ej na placu Gwardji w Cytadeli odbędzie się start wielkich zawodów marszowych dokoła Warszawy, organizowanych przez Związek strzelecki. Zawody te są dostępne dla wojskowych oraz członków organizacyj przysposobienia wojskowego.

SEKCJA ŁYŻWIARSKO-HOCKEYOWA KLUBU SPORTOWEGO „JUTRZENKA" W KRAKOWIE zawiadamia, iż we środę 7 b. m. odbędzie się w lokalu Polskiego Lloydu, św. Anny 1 o godz. 9 wiecz. plenarne zebranie sekcji. Na porządku dziennym: Ustalenie programu sportowego na sezon bieżący. Ze względu na ważność sprawy wzywa Zarząd wszystkich członków do niezawodnego przybycia.

WALNE ZGROMADZENIE SEKCJI NARCIARSKIEJ A. Z. S. W KRAKOWIE zostało z powodu b. ważnych przeszkód przełożone na poniedziałek 5 bm. i odbędzie się w domu klubowym AZS. ul. Kościuszki 12 o godz. 7 wieczór. Porządek dzienny obejmuje b. ważne sprawy, dlatego udział wszystkich członków konieczny.

PRZED OLIMPJADĄ ZIMOWĄ TRENERZY PRACUJĄ WE WSZYSTKICH ZWIĄZKACH NARCIARSKICH. Olimpijskie treningi narciarskie są we wszystkich państwach, które wezmą udział w Zimowych Igrzyskach w St. Moritz, w pełnym toku. Narciarze polscy trenują w Zakopanem pod okiem Norwega Bengta Simonsena; Francuzi w Chamonix mają trenera Norwega Petersena, Włosi — Norwega Lislegaarda, Jugosłowianie — Thunold'a Hanssen'a. Narciarze Niemiec, Austrji, Czechosłowacji i Szwajcarji przygotowują się pod kierownictwem rodzimych trenerów. Nie próżnują również Finnowie, którzy wystawią na Igrzyskach drużynę, złożoną z 15 biegaczy, wśród których spotykamy takie nazwiska, jak Raivio (w roku 1924 w Chamonix 7-my najlepszy Finlandczyk w 50 klm biegu), Niku (III miejsce w 1924 w Chamonix w biegu 18 klm), Ritola, bracia Lappalinen, Saarinen i inni.

REKORD HUBBARDA NIEUZNANY. Lekkoatletyczna Federacja St. Zjednoczonych Ameryki Północnej nie uznała wyniku murzyna Hubbarda w skoku w dal, wynoszącego 7.986 m., jako oficjalnego rekordu.

MISTRZOSTWA KOLARSKIE ŚWIATA W R. 1928 rozegrane zostaną w Budapeszcie w dniach 15—20 sierpnia. Drogowe mistrzostwo odbędzie się 16 sierpnia. Trasa została już wyznaczona i wynosi 192 km., prowadzić zaś będzie z Budapesztu przez Gödöllö — Bac Ballossagsarmat — Anod — Gödöllö — Budapeszt.

DYSKWALIFIKACJA MISTRZOWSKIEGO KLUBU WŁOCH W PIŁCE NOŻNEJ. We Włoszech wykryto skandaliczną aferę panamską. Okazało się, że Torino zdobył mistrzostwo Włoch, dzięki przekupstwu kilku graczy Juventusu. Torino pozbawiony został tytułu mistrza, a zarząd jego został dożywotnio zdyskwalifikowany.

KURS NARCIARSKI NA BARANIEJ GÓRZE. Towarzystwo Tatrzańskie w Rybniku urządza w dniach od 26—31 grudnia kurs narciarski na Górze Baraniej, którego kierownikiem jest znany instruktor p. Podgórski. Opłata wynosi dla członków 5 zł., dla niećzłonków 10 zł., z czego połowę należy uiścić przy zgłoszeniu, które przyjmuje się do 15 bm. pod adresem Tow. Tatrzańskie w Rybniku, skrytka pocztowa 7.

SĘDZIOWIE LINJOWI W ANGLJI STOJĄ POD KAŻDYM WZGLĘDEM NA WYSOKOŚCI ZADANIA. Jako dowód, jak sędziowie piłkarscy w Anglji stoją wysoko pod względem umiejętności, świadczy następujący wypadek, jaki się zdarzył niedawno podczas pierwszoklasowego meczu ligowego między Leicester City i Newcastle Sędzia główny, prowadzący zawody doznał kontuzji przypadkowej, a mianowicie bolesnego uszkodzenia nogi. Na skutek tegoż sędzia zmuszony był opuścić boisko na trzy minuty przed przerwą. Po chwili jednak sędzia wyszedł z powrotem na boisko, po udzieleniu mu pierwszej pomocy przez trenera jednego z klubów. W kilka minut później musiał jednak sędzia definitywnie zejść z placu. Wówczas jeden z sędziów linjowych objął jego funkcje i na wynik meczu, w którym Newcastle poniósł sromotną klęskę 0:3, zmiana ta nie wywarła żadnego wpływu. Zawody doprowadzone zostały normalnie do końca. Jest to do pomyślenia jedynie przy kwalifikacjach angielskich sędziów bocznych, w naszych stosunkach jest to najwyżej piosenka przyszłości.

Różne wiadomości.

TRZECHSETLETNI JUBILEUSZ POCZTY. W zimie 1627 roku, za czasów panowania Ludwika XIII, a raczej za czasów rządów jego wszechpotężnego ministra, Richelieu, ogłosił główny kontroler poczt francuskich, Pierre d'Almerasse, specjalny dekret, najsurowiej wzbraniający prywatnym osobom zajmować się przewozem pocztowych przesyłek bez opłacania należytych taks na rzecz skarbu. Rozporządzenie to uważane jest powszechnie za początek istnienia poczty rządowej. Tegoż roku umieszczone zostały w Paryżu pierwsze skrzynki do listów, które winny były być zaopatrywane w odpowiednie znaczki. Za wynalazcę marek pocztowych uznany został Emil Girardin, w rzeczywistości jednak rozpowszechnił ich użycie Anglik, J. Hill, koperty zaś pojawiły się znacznie później, gdyż dopiero na początku XIX wieku.

JAK W BAJCE Z 1001-EJ NOCY. W Pittsburgu odbył się ślub panny Mellon, bratanicy amerykańskiego ministra skarbu i jednego z najbogatszych w świecie ludzi, z p. Allan Scaifem. Przepych uroczystości weselnej zakreślony był na skalę miljardowego posagu panny młodej. A więc uczta, na którą zaproszono 1000 osób, wydana została w specjalnie na ten cel wybudowanym — kosztem 100.00 dolarów! — pawilonie, poczem na łące parkowej urządzono, przy świetle sztucznego księżyca, przedstawienie teatralne. Podarki ślubne, wystawione na pokaz publiczny w oddzielnej sali, ocenione zostały na drobną sumkę... 500.000 dolarów!

CHIRURGICZNE CUDOTWÓRSTWO NOWOZYTNE. W klinice chicagowskiej dokonano niezwykłej, rzeczywiście, operacji: pewnej damie, która utraciła w katastrofie samochodowej parę palców, przeszczepiono duży palec od nogi, „pożyczony" u innego rannego. Dr. Beck, autor tego chirurgicznego arcydzieła, oświadczył, iż pacjentka, po kilku miesiącach odpowiedniej gimnastyki, będzie mogła zupełnie swobodnie posługiwać się dłonią i posiądzie nawet zmysł dotyku w „przyszytkowanych" palcach.

Odpowiedzialny redaktor
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
Spółka Wydawnicza „REFORMA"
Spółka z ogr. odp.

„Ilustr." „Kuryera Codziennego" — Kraków, Wielopole 1. pod zarządem Feliksa Korczyńskiego.